

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 67 (10 534)

Poznań, czwartek, 23 marca 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

Premier Szwecji przybędzie do Polski

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów, Piotra Jaroszewicza, 12 kwietnia br. przybędzie z oficjalną wizytą do Polski premier Szwecji — Thorbjörn Fälldin. (PAP)

Gratulacje za wspaniały wyczyn żeglarski

Edward Gierka, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz przesłali do Krystyny Chojnowskiej-Liskiewicz — pierwszej kobiety, która opłynęła samotnie na jachcie kulę ziemską — telegramy z gratulacjami z powodu tego wspaniałego żeglarskiego wyczynu wraz z najlepszymi życzeniami. (PAP)

E. Babiuch zakończył pobyt w W. Brytanii

Na zaproszenie sekretarza generalnego Partii Pracy Wielkiej Brytanii, Ronald Haywarta, od 19 do 23 marca br. przebywał w Londynie z wizytą członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, Edward Babiuch.

E. Babiuch spotkał się i przeprowadził rozmowy z R. Haywardem i innymi członkami działaczami Partii Pracy, a także z przywódcą grupy parlamentarnej Partii Pracy w Izbie Gmin, Michael Footem i ministrem spraw zagranicznych, Davidem Owenem.

Ponadto E. Babiuch spotkał się z przedstawicielami kierownictwa Kongresu Związków Zawodowych oraz grupą posłów z polsko-brytyjskiej grupy międzyparlamentarnej.

W trakcie rozmów, które przebiegały w przyjaznej i rzeczowej atmosferze, omówiony został stan i perspektywy współpracy między Polską a Wielką Brytanią, a także zagadnienia dotyczące współpracy między państwami w dziedzinie ekonomicznej.

Na zakończenie pobytu w W. Brytanii E. Babiuch spotkał się z sekretarzem generalnym Komunistycznej Partii W. Brytanii, Gordonem McLennanem i innymi członkami kierownictwa KP W. Brytanii. (PAP)

P. Jaroszewicz na plenum KW PZPR w Katowicach

W codziennym trudzie ludzi pracy sprawdza się hasło „Polak potrafi”

Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, obradowało 22 bm. plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach. Plenum określiło główne kierunki działania organizacji partyjnej Śląska i Zagłębia na rzecz dalszego doskonalenia polityki inwestycyjnej w regionie, podnoszenia efektywności i jakości procesów inwestycyjnych w budownictwie przemysłowym i mieszkaniowym.

Zagajając obrady, członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach Zdzisław Grudzień stwierdził, iż osiągnięcie dalszego postępu w obniżaniu społecznych kosztów inwestowania poprzez poprawę gospodarności ma decydujące znaczenie dla pomysłowego urzeczywistnienia celów wytyczonych w programie VII Zjazdu partii, pomnoży też wkład regionu w rozwój kraju.

W obecnej 5-letniej woj. katowickiej realizowanych jest 19,2 proc. ogólnokrajowych nakładów inwestycyjnych, w tym wiele zadań kluczowych dla całej gospodarki narodowej, jak: rozwój bazy wydobywczej węgla kamiennego, dalsza budowa Huty „Katowice”, rekonstrukcja starych obiektów czarnej i kolorowej metalurgii i budowa wydziałów nowoczesnego przetwórstwa hutniczego itd. Obiektom przemysłowym

wym towarzyszy szeroki program budownictwa mieszkaniowego i infrastruktury technicznej i społecznej.

Tylko w ostatnich 2 latach skrócenie okresu dochodzenia do planowych zdolności wytwórczych w nowo uruchomionych i modernizowanych zakładach przyniosło przyrost produkcji wartości 64 mld zł (w tym 17,4 mld zł produkcji ponadplanowej).

W referacie Egzekutywy KW PZPR i w toku dyskusji określono zasadnicze warunki i metody pełnego wykorzystania istniejących jeszcze rezerw, tkwiących na wszystkich szczeblach procesu inwestycyjnego. Wiele uwagi poświęcono m. in. problemom koordynacji przedsięwzięć, kompleksowości w realizacji inwestycji, rozwoju nowoczesnych, materiałowooszczędnych technologii, podnoszenia dyscypliny.

W toku obrad zabrał głos Piotr Jaroszewicz. Wysoko oceniając wojewódzki program dalszego doskonalenia procesów inwestycyjnych premier podkreślił, iż przedsięwzięcia te mają szczególne znaczenie dla pełnej realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju Polski. W woj. katowickim bowiem realizowane są liczne inwestycje o wielkiej wadze dla całego kraju.

Wiele uwagi poświęcił Piotr Jaroszewicz problemom par-

tyjnej inspiracji i kontroli realizacji zadań, zarówno w aspekcie organizacyjnym — technicznym, jak i w zakresie wzmożenia pracy ideowo — wychowawczej wśród załóg przedsięwzięć budowlanych. W działalności inwestycyjnej na terenie Katowickiego niezwykłe ważne społecznie sprawą jest dalszy rozwój budownictwa mieszkaniowego i socjalnego, a także szeroko pojętej infrastruktury usługowej.

Klasa robotnicza, kadra inżynierska — techniczna, całe społeczeństwo woj. katowickiego dobrze realizuje wielkie zadania — stwierdził P. Jaroszewicz. — Sztandarowym przykładem może tu być szybkie tempo prac przy budowie i opanowywaniu produkcji w Hucie „Katowice” największej w westycji przemysłowej Polski Ludowej. Sprawne uruchamianie jej obiektów, 4 mln ton stali, które dostarczy w br. mają ogromne znaczenie ekonomiczne. Dziś w całej pełni możemy ocenić głęboką siłę nośną decyzji o jej budowie, podjętej z inicjatywy I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka. Realizowane na tej budowie hasło „Polak potrafi” odbija się szerokim echem w całym kraju i za granicą.

W drugiej części obrad plenum zatwierdziło program dnia. **Dokończenie na str. 2**

Wojska ONZ przybywają do Libanu

Izrael w dalszym ciągu ignoruje rezolucję Rady Bezpieczeństwa

Sytuacja w południowych rejonach Libanu, które były terenem zbrodniczej napaści armii izraelskiej, jest wciąż na piętach. Nie słabnie fala uchodźców z południa, podążających na północ. Ta armia bezdomnych liczy już ponad 200 000 ludzi.

Tymczasem Izrael nadal ignoruje rezolucję Rady Bezpieczeństwa, wzywającą do natychmiastowego wycofania wojsk z zajętego terytorium Libanu.

Pierwsi żołnierze ONZ przybyli do południowego Libanu w środę rano. Była to grupa 23 żołnierzy irańskich, pełniących dotychczas służbę po syryjskiej stronie Wzgórz Golan. W sumie 4 000 „błękitnych hełmów” powinno obsadzić strategiczne punkty w pasie między rzeką Litani a granicą izraelską — zgodnie z decyzją Rady Bezpieczeństwa ONZ. Siły ONZ w Libanie składać się będą z żołnierzy irańskich, francuskich, szwedzkich, norweskich i prawdopodobnie austriackich.

Prezydent Carter i premier Begin zakończyli rozmowy w Waszyngtonie bardzo ożywioną wymianą zdań świadczących — zdaniem obserwatorów — o całkowitym fiasku ich spotkania. (PAP)

Wysoka fala i niezwykle silne wiatry wiejące od kilku dni u wybrzeży Bretanii, gdzie w ub. tygodniu rozbili się na skałach liberyjski supertankowiec „Amoco-Cadiz”, sprawiły, że coraz bardziej malają nadzieje na przeprowadzenie trudnej i niebezpiecznej operacji przepompowania ropy naftowej, która nie zdążyła jeszcze wylecieć do morza, do mniejszych jednostek.

Subarto prezydentem

Obradujące od 11 marca w Jarkarcie doradce Zgromadzenia Ludowe Indonezji wybrały w środę 56-letniego generała Suharto prezydentem kraju na kolejną, trzecią już kadencję trwającą 5 lat.

W rządzie francuskim na razie bez zmian

22 marca, odbyło się posiedzenie francuskiej Rady Ministrów, na którym premier Raymond Barre wyraził gotowość złożenia dymisji swego rządu, w czasie, który prezydent republiki uzna za stosowny. Prezydent Francji, Valéry Giscard d'Estaing zdecydował, że dotychczasowa Rada Ministrów będzie nadal pełnić swe funkcje. Powszechnie przypuszczano, że dymisja rządu zostanie przyjęta 3 kwietnia, kiedy to na pierwszym posiedzeniu zbierze się nowo wybrane Zgromadzenie Narodowe. Nie brak jednak opinii, że Raymond Barre otrzyma ponownie misję sformowania rządu tym bardziej, że jego oszczędnościowy plan uzdrowienia gospodarki nie został jeszcze w pełni zrealizowany. **PAP**

29 marca posiedzenie Sejmu PRL

UCHWAŁA RADY PAŃSTWA Z DNIA 22 MARCA 1978 R. W SPRAWIE ZWOŁANIA SESJI SEJMU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Na podstawie art. 30 ust. 1 pkt. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Państwa postanowiła zwołać czwartą sesję Sejmu VII kadencji z dniem 28 marca 1978 r.

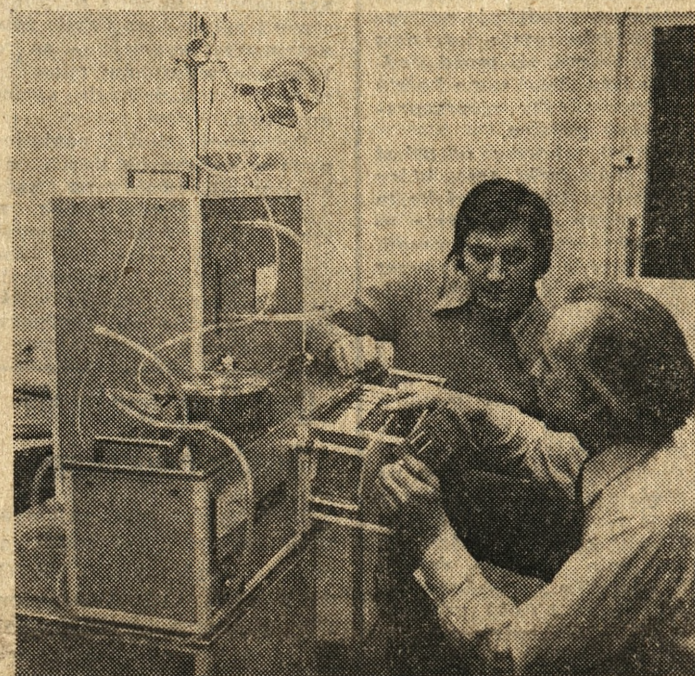
Przewodniczący Rady Państwa Sekretarz Rady Państwa
Henryk Jabłoński Ludomir Stasiak

Prezydium Sejmu informuje, że postanowiło zwołać 15 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 29 marca 1978 r. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 12.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:
— informację rządu o realizacji Uchwały Sejmu z dnia 21 listopada 1974 r. o dalszą poprawę wyżywienia narodu i rozwój rolnictwa oraz o programie realizacji Uchwały XI Plenum KC PZPR;
— informację ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska o sposobie realizacji wniosków zgłoszonych w toku kampanii wyborczej do rad narodowych stopnia podstawowego;
— pierwsze czytanie przedstawionego przez Radę Państwa projektu ustawy o zmianie ustawy o radach narodowych.

Zebrań Klubu Poselskiego PZPR odbędzie się 29 marca br. o godz. 10 w gmachu Sejmu.
Zebrań Klubu Poselskiego ZSL odbędzie się 29 bm. o godz. 9 w gmachu Sejmu.
Klub Poselski SD zbiera się również tego dnia o godz. 9.30 w gmachu Sejmu. (PAP).

Technika i zdrowie



W Zakładach Elektronicznej Aparatury Medycznej w Zabrze rozpoczęto seryjną produkcję aparatu zwanego „szluzką nerką”. Pierwszą serię 25 aparatów otrzyma krajowa służba zdrowia. Na zdjęciu — podczas prób uruchamiania. **CAF — fot. Jakubowski**

Terrorystyczny zamach w Madrycie

W środę w Madrycie grupa terrorystów zraniła śmiertelnie strażnika z broni maszynowej dyrektora generalnego instytucji penitencjarnych Hiszpanii, Jesusa Miguela Haddada.

O śmierci Haddada poinformowany został niezwłocznie premier Adolfo Suarez, który w tym momencie otwierał posiedzenie Rady Ministrów. Liczne jednostki policji hiszpańskiej w ciągu kilkunastu minut zablokowały ulice w całej dzielnicy i wokół domu, w którym znajduje się mieszkanie Haddada, w południowej części Madrytu. (PAP)

A. Moro nadal w rękach porywaczy

Sześć dni po uprowadzeniu w Rzymie przywódcy włoskiej chadecji Aldo Moro, mimo zarządzenia największej w historii Włoch oblawy, nadal brak danych, które pozwoliłyby znaleźć porywaczy i ich kryjówkę.

Rząd włoski przyjął we wtorek dekret z mocą ustawy przewidujący szereg posunięć, rozszerzających kompetencje policji w walce z terrorystami i ograniczający tym samym zakres swobód obywatelskich Włochów.

W środę w Turynie odbyło się siódme posiedzenie sądu w procesie 15 członków lewackiej organizacji „Czerwone brygady”, w tym jej przywódcy Renato Curcio. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

E. Wojtaszek w Austrii

Prasa austriacka obszernie informuje o przebiegu oficjalnej wizyty ministra spraw zagranicznych PRL, Emila Wojtaszka. Oficjalna „Wiener Zeitung” zamieszcza na pierwszej stronie obszerną relację o wizycie polskiego ministra.

Polskie badania kosmiczne

22 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie plenarne Komitetu Badań Kosmicznych PAN poświęcone m. in. perspektywie polskich badań kosmicznych w latach 80. Zebrani specjaliści stwierdzili, że poziom naukowy i gospodarczy naszego kraju stwarza już szeroką możliwość wszechstronnego wykorzystania technik kosmicznych tak dla celów badawczych, jak i gospodarczych.

Publikacja L. Breźniewa

Na półkach księgarskich Związku Radzieckiego ukazała się nie-

dawno książka sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonida Breżniewa pt. „Razdziałki związki zawodowe w warunkach rozwiniętego socjalizmu”.

Antyrasistowski dokument

Przedstawiciele 99 państw członkowskich Organizacji Narodów Zjednoczonych d.s. Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO) opracowali projekt deklaracji na temat uprzedzeń rasowych. Dokument ten zostanie przedstawiony do zatwierdzenia konferencji generalnej UNESCO, na jej najbliższej sesji.

Sesja Trybunału Russella

Po świętach wielkanocnych zbierze się we Frankfurcie nad Menem Trybunał Russella, by zbadać czy i jak dalece narusza się w Republice Federalnej Niemiec podstawowe prawa człowieka.

Zagrożenie dla środowiska

Wysoka fala i niezwykle silne wiatry wiejące od kilku dni u wybrzeży Bretanii, gdzie w ub. tygodniu rozbili się na skałach liberyjski supertankowiec „Amoco-Cadiz”, sprawiły, że coraz bardziej malają nadzieje na przeprowadzenie trudnej i niebezpiecznej operacji przepompowania ropy naftowej, która nie zdążyła jeszcze wylecieć do morza, do mniejszych jednostek.

Subarto prezydentem

Obradujące od 11 marca w Jarkarcie doradce Zgromadzenia Ludowe Indonezji wybrały w środę 56-letniego generała Suharto prezydentem kraju na kolejną, trzecią już kadencję trwającą 5 lat.

Przemysł spożywczy zwiększa produkcję

Wielając w życie postanowienia XI Plenum KC PZPR przemysł rolnospożywczy po dejmując różnorodne przedsięwzięcia zmierzające do jak najefektywniejszego wykorzystania możliwości dalszej poprawy zaopatrzenia rynku. Działania te obliczone są przede wszystkim na racjonalne wykorzystanie surowców rolniczych i całego potencjału produkcyjnego, a także — podniesienie jakości artykułów żywnościowych i trafniejsze dostosowanie tej oferty do faktycznych potrzeb konsumentów.

Dąży się do zwiększenia w tym roku podaży żywności na rynek o 8,5 proc. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych linii

technologicznych oraz innym pracom modernizacyjnym może być w br. m. in. zwiększenie produkcji drobiu, mrożonek, wyrobów kulinarnych i przetworów owocowo-warzywnych (o 20 000 ton), kilkakrotnie powiększenie dostaw frytek, a także wzrost podaży różnego rodzaju przetworów mleczarskich, koncentratów spożywczych itp.

Realizowany jest m. in. program przyspieszenia produkcji i przetworstwa drobiu, czego rezultatem ma być zwiększenie jego spożycia w okresie 1980—81 do 15 kg w przeliczeniu na 1 mieszkańca kraju, wobec niecałych 7 kg w 1975 r. **PAP**

SPORT

Zwycięstwo polskich piłkarzy w Luksemburgu

W rozegranym 22 bm. na stadionie miejskim w Luksemburgu towarzyskim spotkaniu polskich piłkarzy pokonała Luksemburgia 3:1 (2:0). Bramki zdobyli: Włodzimierz Lubański (2 min.), Andrzej Szarmach (7 i 80 min.) — dla Luksemburga Reiter (84 min.). Drużyny wystąpiły w składach:

POLSKA — Jan Tomaszewski (Zygmunt Kukla), Henryk Maculewicz, Antoni Szymanowski, Wiesław Zmuda, Mirosław Justek, Henryk Kasperczak, Zbigniew Kwasiński, Kazimierz Deyna, Zbigniew Boniek, Grzegorz Lato (Marek Kustol), Włodzimierz Lubański, Andrzej Szarmach.

LUKSEMBURG — Jeannot Moes, Roger Fandel, Paul Philippe, Leon Mond, Joseph Zangerle, Gilbert Fresh, Jean Louis Margre (Weiss), Vinicio Monacelli, Romain Mi-

Dokończenie na str. 4

od GŁOSU

Coraz więcej mówimy o dyscyplinie pracy — ale czy dlatego, że pracujemy coraz bardziej „na luzie”? Nie obserwujemy się powszechnie takiego zjawiska, choć istotnie, absencja rośnie. Oblicza się, iż statystycznie każdy pracownik „z produkcji” przebywa przy warsztacie nieco ponad 10 miesięcy w roku. Reszta czasu to: urlop, choroby i „bumelka”. Ale nieusprawiedliwiona nieobecność oraz nieuzasadnione zwolnienia lekarskie — jak to też wykazały badania — stanowią obecnie mały margines absencji. W gospodarce kadrami trzeba zatem zawsze uwzględnić te nieprzepracowane miesiące. Jest to przecież m.in. rezultat konsekwentnej polityki socjalnej państwa (np. urlopy macierzyńskie) i opieki zdrowotnej (większa dostępność do lekarza).

Zarazem jednak absencja to narastający problem ekonomiczny. Coraz mniej mamy rąk do pracy, coraz bardziej znaczące gospodarstwo są zadania. Obecnie jednogodzinna produkcja naszego przemysłu warta jest dwa razy więcej niż przed siedmiu laty. Tyle samo kosztuje zatem taka nieprzepracowana godzina.

Jeżeli chcemy odzyskać dla gospodarki czas, który bezproduktywnie ucieka, to nie przez eliminowanie — nieuchronnej — absencji, lecz przede wszystkim przez wzmocnienie dyscypliny produkcyjnej, lepszą organizację. Tu są rezerwy, które mogą z równoważyc straty, spowodowane absencją chorobową. Znowu o bliźniacze, że oczekiwanie przy warsztacie na materiał wędrowniki robotnika po na rzędzia itp., stanowią 10 procent jego czasu roboczego. Gdyby tego w zakładzie można było uniknąć, dałoby to globalną oszczędność za trudnienia 140 000 pracowników. A ich właśnie zaczyna brakować.

Sprawdzając dzisiaj listy obecności w pracy, przede wszystkim trzeba więc wyryfkować niestannę, co się w przedsiębiorstwie robi dla lepszej organizacji pracy.

ZS

Liczy się tylko dobra organizacja i dyscyplina pracy

Inwestycje priorytetowe przyspieszają osiągnięcie podstawowych celów

Koncentrowanie sił i środków na obiektach inwestycyjnych, które powinny być ukończone w najkrótszym terminie, by szybko wzbogacić rynek i gospodarkę w oczekiwane wyroby — to jedno z głównych obecnie zadań. Jego realizacji, sprzyja m. in. ograniczenie frontu inwestycyjnego, przesunięcie w czasie rozpoczęcia budowy tych obiektów, które nie są najpilniejsze z ekonomicznego i społecznego punktu widzenia.

Inwestycje pozostają nadal bardzo ważnym motorem rozwoju kraju, rozbudowy i modernizacji naszej gospodarki narodowej. Odpowiednio programowana, rozważna działalność inwestycyjna wywiera przecież zasadniczy wpływ na wzrost i unowocześnienie potencjału przemysłowego w ogóle, jak i na poprawę zaopatrzenia rynku wewnętrznego, efektywność handlu zagranicznego, postęp w rolnictwie i całym kompleksie żywnościowym, wreszcie — na polepszenie warunków mieszkaniowych i socjalnych społeczeństwa.

Pozytywne skutki poniesionych w minionych latach nakładów odczuwamy na każdym kroku. Rzecz jednak w tym, aby w sytuacji mnogości celów, dokonać prawidłowej selekcji inwestycyjnych zamierzeń, ustalić właściwą hierarchię ich realizacji — zgodnie ze społecznymi i

gospodarczymi potrzebami. Służą temu sporządzana co roku lista inwestycji najważniejszych określanych mianem priorytetowych. Na nich właśnie musi być skupiona największa uwaga, ponieważ to one — nie umniejszając znaczenia innych — decydują o osiągnięciu podstawowych celów.

Jak przebiegało wykonywanie inwestycji priorytetowych w ubiegłym roku i jakie na tym tle rysują się problemy w bieżącym roku? Z oceny, przeprowadzonej 21 bm. na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR wynika, że w 1977 r. uzyskaliśmy dzięki tym obiektom wydatny przyrost zdolności produkcyjnych zarówno w branżach i gałęziach przemysłu, zaopatrujących rynek, jak i w tych, które utrwalają potencjał gospodarki kraju i umacniają naszą pozycję w międzynarodowym podziale pracy.

Przekazano w tym okresie do użytku 58 inwestycji priorytetowych o wartości kosztorysowej ponad 76 mld zł. Ich roczna moc produkcyjna szacuje się na 57,7 mld zł. Jednak trudności w zaopatrzeniu w niektóre urządzenia i materiały oraz niedostateczna zdolność wykonawczych przedsiębiorstw budowlanych sprawiły, że 6 obiektów z planowanych na ub. rok nie udało się uruchomić. Ma to nastąpić w I półroczu tego roku.

Główne zadania sprowadzają się do zastosowania takiego systemu prac, takiej ich organizacji i dyscypliny (zarówno ze strony wykonawców i dostawców, jak i inwestorów, tj. przyszłych użytkowników obiektów), aby bezwzględnie dotrzymać harmonogramów, nie dopuszczać do jedynie pozornie niegroźnych opóźnień, a zarazem likwidować zaległości zeszłoroczne. Nie jest to sprawa łatwa, ponieważ zaawansowanie szeregu inwestycji, które przeszły z 1977 r. na obecny rok, jest niedostateczne. Niemniej jest to zadanie niezbędne do wykonania.

Narodowy plan społeczno-gospodarczy rozwoju kraju na 1978 rok zmierza do dalszej rozbudowy i unowocześnienia potencjału wytwórczego przemysłu i rolnictwa. do przewyższenia trudności rynkowych, do zmniejszenia dysproporcji między poszczególnymi gałęziami naszej gospodarki, do lepszego zaspokojenia potrzeb ludzi pracy i ich rodzin. Wszelkich tych dziedzin dotyczy inwestycje priorytetowe. Dlatego liczyć się będzie każda inicjatywa ich realizatorów na rzecz terminowego, sprawnego przebiegu robót i odpowiedniej ich jakości, każdy przejaw dobrze pojętej odpowiedzialności i rzetelności wykonywania zadań.

PAP

Projekt ustawy

Wzrasta ranga kontroli społecznej

Na najbliższym posiedzeniu Sejmu odbędzie się pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o radach narodowych. Projekt tej noweli zacji, przedstawiony przez Radę Państwa, dotyczy utworzenia komitetów kontroli społecznej.

Przypomnijmy, że propozycja powołania takich komitetów przy radach narodowych wysunęta została w referacie Biura Politycznego KC PZPR na II Krajowej Konferencji Partijnej. Podkreślając zasadnicze znaczenie różnych form kontroli społecznej dla podnoszenia efektywności gospodarowania i umacniania dyscypliny społecznej — I sekretarz KC PZPR Edward Gierek wskazał na problem koordynacji działania kontroli społecznej oraz egzekwowania zaleceń pokontrolnych.

Realizacja tych propozycji jest obecnie projektem ustawy. Oto jego główne założenia.

Komitety kontroli społecznej działają przy każdej radzie narodowej. Ich zakres działania dotyczyć ma wszystkich spraw, które w myśl

przepisów objęte są kontrolą sprawowaną przez ogólną kontrolę społeczną, ze szczególnym uwzględnieniem problemów gospodarczych i zaspokajania potrzeb ludności.

Komitety nie mają zastępować dotychczas istniejących ogólnych kontroli społecznej, ani ograniczać ich uprawnień i zakresu działania, lecz poprzez koordynację i ukierunkowywanie działań — wpływać na zwiększenie skuteczności ich pracy oraz pełniejsze i bardziej operatywne egzekwowanie zaleceń pokontrolnych.

Określając zadania komitetów — projekt stwierdza też m. in., że czuwają one nad właściwym reagowaniem przez wszystkie organy i instytucje na krytykę — zwłaszcza ze strony radnych lub prasy, radia i tv, podejmując interwencje, uzasadnione skargami ludności na działalność organów i instytucji państwowych, gospodarczych, społecznych i społecznych oraz jednostek gospodarki nieuspołecznionej lub wnioskami, zmierzającymi do usprawnienia tej działalności. (PAP)

Z Wydawnictwa Poznańskiego na XII Dekadę Literacką

Wydawnictwo Poznańskie w swej działalności edytorskiej wiele uwagi poświęca współczesnej literaturze polskiej. Jak co roku w planach edytorskich tej oficyny znaczący jest tu udział autorów ze środowiska wielkopolskiego. Tradycyjnie już większość z ponad 30 przewidzianych do wydania w tym roku tytułów, trafiła do księgarń w pierwszych miesiącach roku. W ten sposób Wydawnictwo zaznacza swój udział w cieszącej się wysoką rangą społeczną i kulturalną Wielkopolskiej Dekadzie Literackiej.

Na trwającą obecnie XII Dekadę przygotowano 23 książki pisarzy poznańskich w łącznym nakładzie około 400 000 egzemplarzy. Z nowych powieści i tomów opowiadań wymienić warto m. in. kolejną powieść fantastyczno-naukową Czesława Chruszczyńskiego „Gdy niebo spadło na Ziemię”, tom prozy Gerarda Górnickiego „Na śniegu widniała gwiazda”, powieść obyczajową o tematyce współczesnej Czesława Michnia „Kto znał tę dziewczynę”, tomik humorystyczno-satyrycznych opowiadań Janusza Przybysza „W zapachu migdałów i lukru”, powieść Andrzeja Zeylanda „Portret prawie rodzinny”. Obok pozycji nowych, znani wśród czytelników pisarze, m. in. Eugeniusz Pauksta, Jerzy Mańkowski, Arkady Fiedler, Jerzy Korczak, podpisując będą egzemplarze wznowionych przez Wydawnictwo, cieszących się dużą popularnością książek.

Wśród przygotowanego na Dekadę zestawu tomików poezji uwagę zwracają kolejne książki: Ewy Najwer, Nikosa Chazimikolau, Łucji Danielewskiej, Edmunda Pietryka, Marka Obarckiego oraz satyr i fraszek Włodzimierza Scisłowskiego (ilustrowany przez Szymona Kobylńskiego) „Tyrady i niuanse”. (—)

Gen. Haig wychwala bombę neutronową

Na zorganizowanej w Pentagonie konferencji prasowej na czele dowódca wojsk NATO w Europie, gen. Aleksander Haig ponownie wypowiedział się za wprowadzeniem bomby neutronowej do atlantyckiego arsenału, stwierdzając, że jest ona — z czysto wojskowego punktu widzenia — najbardziej pożądanym elementem modernizacyjnym w Pakcie Północnoatlantyckim. (PAP)

Sprawdza się hasło „Polak potrafi“

Dokończenie ze str. 1
Janina katowickiej wojewódzkiej organizacji partyjnej w realizacji postanowień II Krajowej Konferencji PZPR. W posiedzeniu wziął również udział minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Adam Glazur.

22 bm. w godzinach rannych Piotr Jaroszewicz, w towarzystwie gospodarzy województwa ze Zdzisławem Grudniem oraz ministra Adama Glazura odwiedził załogę i budowniczych Huty „Katowice”.

Podczas spotkania z aktywem polityczno-gospodarczym załogi i budowniczych Huty „Katowice” poinformowano P. Jaroszewicza o rozwoju produk-

cji kombinatu i realizacji zadań inwestycyjnych.

P. Jaroszewicz wyraził nadzieję i realizatorom tej inwestycji podziękowanie za dobre wyniki pracy.

Piotr Jaroszewicz i Zdzisław Grudzień uczestniczyli w tym samym dniu w posiedzeniu Kolegium Ministerstwa Górnictwa w Katowicach. W trakcie obrad minister górnictwa — Włodzimierz Lejczak omówił realizację zadań pierwszego kwartału br. w przemyśle węglowym, których wykonanie przebiega nader pomyślnie oraz przedstawił perspektywy rozwoju górnictwa w najbliższych latach. (PAP)

KRONIKA DNIA

KONFERENCJA TPPR NA JEŻYCACH

Z udziałem ministra pełnomocnego, Konsula Generalnego ZSRR w Poznaniu — Nikołaja Gusiewa obradowała wczoraj dzielnicowa konferencja sprawozdawczo-wyborcza TPPR na Jeżycach. 120 delegatów z poszczególnych jeżyckich kół TPPR podsumowało dotychczasowy dorobek oraz wytyczyło kierunki działania dla dalszego rozwoju polsko-radzieckiej przyjaźni i współpracy. Wybrano także nowe władze — przewodniczącym Zarządu Dzielnicowego TPPR na Jeżycach został Jerzy Kujawski, dyrektor Poznańskiego Kombinatu Budowlanego. Jeżyce zainaugurowały cykl dzielnicowych konferencji TPPR w Poznaniu. (res)

WSPÓŁDZIAŁANIE MŁODZIEŻY ZSMP I SZSP

W Poznaniu odbyło się wczoraj (w auli Akademii Ekonomicznej) pierwsze wspólne posiedzenie plenarne zarządów wojewódzkiego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej i Socjalistycznego Związku Studentów Polskich. Uczestnicy obrad, które prowadzili: przewodniczący ZW ZSMP — Tadeusz Kuraś i przewodniczący ZW SZSP — Józef Januszewski, omówili możliwości i formy podejmowania wspólnych działań obywateli. Przyjęto uchwałę określającą szczegółowy program współpracy.

Plenum poprzedziły spotkania — Prezydium ZW SZSP z aktywnym młodzieżowym w poznańskich zakładach pracy oraz Prezydium ZW ZSMP z aktywnym organizacją studencką w uczelniach Poznania — połączone ze zwiedzaniem tych placówek. (wig)

PLENUM WK SD W POZNANIU

Wczoraj odbyło się X Plenum Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Poznaniu, poświęcone omówieniu realizacji programu rozwoju usług i rzemiosła w województwie poznańskim. Obrady prowadził przewodniczący WK, wiceprezydent Poznania Zbigniew Kmiecik. W referacie programowym sekretarza KW — Kazimierza Nowakowskiego, nawiazano do wspólnego posiedzenia KW PZPR i WK SD na temat rozwoju usług w województwie poznańskim, mocno akcentując m. in. takie problemy, jak: ukształtowanie się modelu sieci usług bytowych w województwie, udział instytucji i aktywistów SD w realizacji programu we wszystkich miejscowościach województwa poznańskiego, poprawa sytuacji rzemiosła, polityka kadrowa, postęp w usługach i realizacja programu żywnościowego.

W uchwale zwrócono uwagę na dalsze współdziałanie instytucji partyjnych PZPR i SD na rzecz rozwoju usług, zabezpieczenie fachowych kadr i warunków dla świadczenia usług ludności we wszystkich miejscach zamieszkania. (na)

Telefony DONOSZA

● Na ul. Ostrowskiej w Poznaniu został potrącony przez autobus mężczyzna, który nagle wbiegł na jezdnię. Pieszy odniósł ciężkie obrażenia i przewieziony został do szpitala.

● Z ul. Warszawskiej w Poznaniu przewieziono z ciężkimi obrażeniami do szpitala mężczyznę, postrzaconego przez „Syrenę”. Wypadek ten zdarzył się w momencie, gdy pieszy wyszedł nieostrożnie na jezdnię zza stojącego autobusu.

● Tragiczny wypadek zdarzył się w środę rano na trasie Marantów — Gostawice (w woj. kołńskim). Idący po torach prowadzący do Kopalni Węgla Brunatnego mężczyzna — został potrącony przez pociąg i poniósł śmierć na miejscu.

● Jazda motocyklem, mimo braku uprawnień, doprowadziła do tragicznego wypadku na drodze z Rakowni do Kamieńska w woj. poznańskim. Wspomniany motocyklista wywrócił się w czasie wyprzedzania ciągnika, na skutek czego zginął jadący z nim pasażer.

● Obrażenia na skutek potrącenia przez samochody zanotowano również w kilku innych miejscowościach Wielkopolski. M. in. na obwodnicy we Wrześni doznał wstrząsu mózgu i innych ciężkich obrażeń motorowerzysta, który — w momencie gdy nagle skręcił w lewo — wpadł pod wyprzedzający go samochód. (b)

Roczna oszczędność 4000 ton węgla

W większości zakładów przemysłowych przyjęto konieczność racjonalnego gospodarowania energią jako stałą zasadę działania. Podejście takie procentuje nie tylko wtedy, gdy energetyka przeżywa trudny okres i są kłopoty z pokryciem zapotrzebowania na prąd, ale zawsze. I co niezmierznie ważne — uzyskuje się przy tym znaczne oszczędności paliwa.

W Kombinacie Huty im. Leona Złotkowskiego takich oszczęd-

ności było zastosowanie wniosku racjonalizatorskiego, dotyczącego wykorzystania — dotychczas ulatującej bezproduktywnie — części gorącej pary z tzw. kotłów utylizatorów stalowniczo-konwertorowych. Parę tę „zatrudniono” do podgrzewania wody w kotłach siłowni. Modernizacja układu parowego w hucie pozwoliła zaoszczędzić rocznie po nad 4000 ton węgla. Paliwa tego wystarczałoby do produkcji prawie 70 mln KWh prądu, którym można by oświetlić około 70 000 mieszkań! (PAP)

„Mały Lotek“

LOSOWANIE I
5, 14, 21, 24, 34
LOSOWANIE II
5, 13, 18, 22, 31

Kocłowska banderoli 9831

„Express-Lotek“

17, 20, 27, 30, 44

„Duży Lotek“ płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka z dnia 19 bm. stwierdzono:
Losowanie I — 73 roz. z 5 traf. zwykłych — wygrane po około 26,500 zł, 4,957 roz. z 4 traf. — wygr. po 392 zł i 196,375 roz. z 3 traf. — wygr. po 24 zł.
Losowanie II — 49 roz. z 5 traf. — wygr. po około 55,000 zł, 3,077 roz. z 4 traf. — wygr. po 1,081 zł i 68,038 roz. z 3 traf. — wygr. po 81 zł.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś zachmurzenie początkowo małe, w ciągu dnia wzrastające do dużego, z opadami śniegu, następnie deszczu. Temperatura maksymalna plus 4 do 6 st. W nocy dalsze ocieplenie do około 8 st. Wiatry umiarkowane i dość silne, okresami silne i porywiste, południowe i południowo-zachodnie.
Wczoraj o godz. 19 notowano: w Pile minus 3, w Kole, Lesznie i Poznaniu minus 2, w Kaliszu minus 1 st. Ciśnienie 754,2 mm — w ciągu dnia nastąpi znaczny spadek.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszczyński

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flajsierowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączny

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczel-

neg 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kosprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia)

poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

Zrobiono dobry początek

Żywność z taśmy

Przemysł spożywczy jest największym producentem rynkowym: dostarcza ponad 40 procent artykułów kupowanych przez ludność. Wspólnie z rolnictwem decyduje więc o zaspokajaniu najbardziej podstawowych potrzeb społecznych. O roli tych dwóch działów gospodarki świadczy także i to, że wytwarzają one około 1/4 dochodu na rodowego.

Przemysł żywnościowy budowaliśmy od podstaw w okresie powojennym. Druga jego „młodość” przypada na lata siedemdziesiąte, kiedy to przystąpiono do rozwoju gospodarki żywnościowej w sposób kompleksowy i perspektywiczny. W latach 1971 — 77 na rozbudowę i unowocześnienie przetwórstwa spożywczego poszło blisko 150 mld zł, czyli półtora-krotnie więcej niż w latach 1946 — 1970. Podjęte wówczas decyzje miały przełomowe znaczenie dla odrobienia wieloletnich opóźnień w rozwoju przemysłu spożywczego oraz stworzenia solidnej podstawy pod nowoczesną produkcję żywności.

Dzięki ogromnym nakładom w latach 1971 — 77 podwojono dostawy artykułów spożywczych na rynek. Było to możliwe m.in. dzięki wybudowaniu kilkuset w pełni nowoczesnych fabryk żywności, o światowym standardzie, oraz modernizacji wielu pracujących już przedsiębiorstw. Tylko w minionej 5-lacie na mapie gospodarczej kraju przybyło — m.in. dzięki zakupieniu licencji — kilkanaście kombinatów mięsnych i dużych wędliniarskich, 45 zakładów mleczarskich, 10 nowoczesnych chłodzińni składowych, 8 wytwórni napojów typu „Cola”, kilka zakładów drobiarskich oraz setki innych obiektów i oddziałów produkcyjnych o istotnym znaczeniu dla gospodarki żywnościowej. Dodajmy, że nowe przedsiębiorstwa — często o kilkakrotnie większych zdolnościach produkcyjnych od zakładów istniejących — zaczęły oferować lepsze jakościowo, wyroby, w tym wiele artykułów przedtem nie produkowanych przez krajowy przemysł. Wspomnijmy o wielu rodzajach mrożonek owocowo-warzywnych i mrożonych wyrobów kulinarnych, o wysoce przetworzonych i uszlachetnionych produktach mleczarskich, bogatym zestawie koncentratów, odżywek itp.

Mimo tak ogromnego wysiłku przemysł żywnościowy nie jest jeszcze w stanie sprostać wszystkim potrzebom społecznym. Momentem zwrotnym w bardziej kompleksowym rozwiązywaniu tych problemów było przyjęcie przez XV Plenum KC PZPR w październiku 1974 r. perspektywicznego programu rozwoju rolnictwa i poprawy żywienia narodu. W myśl tych postanowień przemysł spożywczy zaliczony został do priorytetowych dziedzin gospodarki. M.in. dzięki temu w latach 1973 — 77 dostawy rynkowe artykułów żywnościowych wzrosły o blisko 53 procent, a do 1980 r. mają być powiększone o około 80 procent. Oznacza to, że przyjęte w 1974 r. plany są realizowane z wyprzedzeniem, choć nie we wszystkich dziedzinach postęp może całkowicie zadowalać. Powszechnie znane trudności w rolnictwie i związane z tym spadki produkcji zwierzęcej, głównie w 1976 r., nie pozwalają m.in. na lepsze zaspokajanie zapotrzebowania rynku na mięso i jego przetwory. Mamy także, nadal niedostatecznie wykorzystywane, możliwości szybszego wzrostu spożycia warzyw i owoców, przetworów mleczarskich, drobiu itp.

Dlatego też przemysł spożywczy otrzymał, zgodnie z dokonywanym manewrem gospodar-

czym, dodatkowe środki na szybsze unowocześnianie określonych branż, w tym przede wszystkim drobiarstwa, przetwórstwa owocowo-warzywnego i mleczarstwa. Na przykład przeznaczenie, dodatkowo blisko 15 mld na przyspieszenie rozwoju produkcji drobiarskiej ma na celu zwiększenie spożycia drobiu w 1980 r. do 15 kg w przeliczeniu na 1 mieszkańca kraju, czyli dwukrotnie w stosunku do 1976 r. Ponadto planowane nakłady mają umożliwić wybudowanie — ponad ustalenia bieżącej 5-latki — m.in. siedmiu nowych reżni drobiu oraz setek zakładów i ferm hodowlanych. Już pod koniec ub. r. ruszyły pierwsze oddziały produkcyjne w kombinatach drobiarskich w Szczecinie i Karzewie, z których każdy ma dostarczać po 16 500 ton mięsa drobiowego oraz spore ilości przetworów. Podobne zakłady mają być uruchomione w grudniu br. w Poznaniu i Toruniu. W trakcie budowy znajdują się dalsze zakłady tego przemysłu — w Olsztynie, Świebodzinie i Tarnobrzegu. Ponadto w br. przystąpi się do realizacji następnych obiektów drobiarskich m.in. w Kielcach, Rzeszowie oraz w Nałęczowie.

Do wzrostu spożycia owoców i warzyw, a także ich przetworów przyczyni się wybudowanie w najbliższych latach przez spółdzielczość rolniczą 6 nowoczesnych zamrażalni przetworów. Docelowo mają one dostarczać rocznie około 150 000 ton mrożonek i przetworów z „zielonych witamin”. Pierwsze z tej grupy zakładów powstają już w Siemiatyczach, Leżajsku i Środzie Wilk., a budowa dwóch kolejnych rozpocznie się jeszcze w br. Wszystkie obiekty zrealizuje się w krótkim cyklu inwestycyjnym, gdyż już po roku od rozpoczęcia budowy uruchamiane będą zamrażalnie, co pozwoli w porę zagospodarować rosnące dostawy owoców, zwłaszcza jagodowych.

W tym roku przewiduje się skup około 10 mld litrów mleka, czyli blisko dwukrotnie więcej niż w 1970 r. Pociąga to za sobą konieczność szybkiej rozbudowy sieci zakładów przetwórczych aby jak najracjonalniej wykorzystać ów wielki spływ „białego” surowca. W tej 5-lacie przekaże się do eksploatacji kilkanaście nowych przetworń mleka, a wiele istniejących przejdzie modernizację. Czyni się starania, aby jeszcze w tym roku rozpocząć budowę 5 nowych zakładów.

Budujemy także inne nowoczesne fabryki żywności. Np. w najbliższych miesiącach mają być oddane do użytku — z listy inwestycji szczególnie ważnych — dwie chłodzińnie składowe w Grudziądzu i Elku, z których każda wytwarzać będzie m.in. po 6 000 ton mrożonek owocowo-warzywnych oraz kilka tysięcy ton mrożonych wyrobów kulinarnych. Na czerwiec zaplanowano przekazanie zakładów mięsnych w Opolu, pod koniec roku ruszyć mają wspomniane zakłady drobiarskie w Toruniu i Poznaniu, a także inny, ważny zakład — wytwórnia makaronów „Różanka” we Wrocławiu.

Wysiłek przemysłu spożywczego koncentruje się na irwestycyjnych kontynuowanych i pracach modernizacyjnych, które zapewniają najszybsze uzyskanie efektów w postaci zwiększonych dostaw artykułów żywnościowych. Stawka jest wysoka — coraz lepsze zaspokojenie podstawowych potrzeb żywnościowych całego społeczeństwa. A to oznacza, że trzeba produkować nie tylko coraz więcej artykułów żywnościowych, ale i coraz wyższej jakości.

GRZEGORZ MILEWSKI

W jednym z zakładów w województwie kaliskim zdarzył się taki przypadek: Feliksowi Bówarczykowi, przybywającemu do pracy na drugą zmianę, jego mistrz zarzucił, że jest pijany, wskutek czego polecono mu opuścić teren zakładu: Feliks Bówarczyk twierdził, że rzeczywiście krótko przed godz. 14 wypił, ale tylko piwo. Sprawa znalazła się na wokandzie Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu w związku z „trzynastką”. Zakład bowiem, zgodnie z regulaminem podziału funduszu nagród (który mówi, że traci prawo do udziału w nim pracownik, jeśli w stanie nietrzeźwym stawiał się do pracy) odmówił Bówarczykowi przyznania rocznej premii.

Inny przykład z województwa poznańskiego: Anna Maślik*) nie miała prawa do udziału w zakładowym funduszu nagród, ponieważ nie rozliczyła się z pobranych zaliczek. Wbrew jednak postanowieniom regulaminu podziału funduszu, pracodawca dał jej premię, ale pieniądze przełał bezpośrednio na częściowe zlikwidowanie zadłużenia. Anna Maślik uznała to jednak za bezpodstawne i zażądała wypłacenia do reki przyznanej kwoty. Sprawa znalazła się w Sądzie Pracy i U S (ze skutkiem zresztą negatywnym dla zainteresowanej). Zdarza się też, że roszczenia do „trzynastki” wnoszą pracownicy, którzy wykonali swe obowiązki produkcyjne, ale nie otrzymali premii, ponieważ ich zakład nie zrealizował zadań w zakresie nieprzekroczenia funduszu płac.

WIEKSZOŚĆ SPORÓW — O „TRZYNASTKĘ”

W ogóle największą część sporów o wynagrodzenie za pracę dotyczyła w 1977 r. właśnie nagród z zakładowego funduszu oraz premii. Warto przypomnieć jednak, że przepisy, określające uprawnienia do nich, mają na celu m.in. przeciwdziałanie płytności zatrudnienia i podnoszenie dyscypliny pracy. Niektórzy członkowie załóg nie orientują się np. przy tym, że mogą być pozbawieni „trzynastki” także wówczas, jeśli — chociaż w ubiegłym roku nie mieli kar dyscyplinarnych — dopuścili się ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych już w bieżącym roku przed wypłaceniem zakładowego funduszu nagród. Może to nastąpić w przypadku, gdy wypłacenie nagrody byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Rozpoznanie wnoszonych do sądu spraw wykazuje, że na ogół zakłady pracy prawidłowo wykorzystują zakładowy fundusz nagród, jako instrument zwiększania dyscypliny pracy.

Konflikty na tle wynagrodzenia były jednak w 1977 r. przyczyną wniesienia do poznańskiego Okręgowego Sądu Pracy U S aż 271 spraw z terenu województwa: kaliskiego — 42

Kto ma rację: ja czy mój zakład?

Jeszcze nie zawsze zgodnie z duchem prawa

odwołań, z konińskiego — 19, z leszczyńskiego — 27, z pilskiego — 38, z poznańskiego — 145 (łącznie o 6 spraw więcej niż w 1976 r.). Z tych 271 odwołań oddalono 102, zmniejszono 50 orzeczeń, uchylono 39 orzeczeń, a w 22 sprawach postępowanie zostało umorzone.

BEZ WYPowiedzenia

Do ciężkich naruszeń podstawowych obowiązków pracowniczych, stanowiących powód do rozwiązania z winy pracownika umowy o pracę bez wypowiedzenia, należą przede wszystkim: nieprzebycie do pracy bez usprawiedliwienia, odmowa wykonania czynności należących do zakresu obowiązków (lub wykraczających poza te obowiązki, lecz których wykonanie wymagało uzasadnionego interesu zakładu), picie alkoholu w czasie pracy, lub stawienie się do niej w stanie nietrzeźwym, zakłócenie porządku i spokoju w pracy. Nie zawsze jednak zakłady podejmowały w takich sprawach przemysłowe decyzje.

W jednym np. z nich (w województwie leszczyńskim) pracownik o 12-letnim stażu przedstawił w południe — uzyskane tego dnia od naczelnika gminy — zaświadczenie o chorobie żony, uniemożliwiającej jej prowadzenie 10-hektarowego gospodarstwa i zwrócił się o udzielenie mu z tego powodu bezpłatnego urlopu. Gdy następnego dnia przybył do zakładu, został zawiadomiony, że z powodu porzucenia poprzedniego dnia pracy umowa została rozwiązana ze skutkiem natychmiastowym i ma opuścić zakład. Terenowa komisja odwoławcza przywróciła zwolnionego do pracy, a Sąd oddalił wniesione przez kierownictwo zakładu odwołanie.

Warto tu zaznaczyć, że poznański Okręgowy Sąd P i U S przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia pytania prawne, dotyczące takich właśnie przypadków. Sąd Najwyższy w uchwale z 2 XII 1977 r. udzielił odpowiedzi, że porzucenie pracy w rozumieniu pierwszego zdania 1 paragrafu artykułu 65 Kodeksu Pracy ma miejsce wówczas, gdy pracownik samowolnie uchyla się od wykonywania pracy z zamiarem zerwania łączącego strony stosunku pracy, bez jego rozwiązania zgodnie z przepisami k.p. Uchwała ta ogranicza uznanie za porzucenie pracy samowolnego wykorzystywania urlopu w wypoczynkowych i niestawienia się do pracy, jednak bez zamiaru zerwa-

nia stosunku pracy. Ujednolicenie orzecznictwa w tych sprawach jest szczególnie ważne, bo prawie wszystkie wnioski o przywrócenie do pracy wynikały z bezzasadnego uznania przez zakłady, iż dany pracownik porzucił pracę.

W ub. roku Okręgowy Sąd P i U S w Poznaniu rozpoznał 147 odwołań od orzeczeń komisji odwoławczych do spraw pracy, dotyczących rozwiązania umów bez wypowiedzenia, w tym z województwa: kaliskiego — 22 odwołania, z konińskiego — 17, z leszczyńskiego — 7, z pilskiego — 21 i z poznańskiego — 80 odwołań. Oddalono z tego 82 odwołania, w 25 przypadkach Sąd zmienił orzeczenie, uchylił 11 orzeczeń i umorzył 16 postępowań.

WNIKLIWIE I OBIEKTYWNE

Chociaż znajomość ustawodawstwa pracy i aktów prawnych, zawartych w Kodeksie Pracy, bez wątpienia upowszechnia się w społeczeństwie, przytoczone tu przykłady wykazują, że często jeszcze nie tylko pracownicy, lecz również kierownictwo zakładów niedostatecznie wnikliwie i zgodnie z duchem prawa posługują się Kodeksem Pracy w rozpatrywaniu sporów i nieporozumień, zachodzących w kształtowaniu się stosunków pracy. Istnieje zatem potrzeba bardziej rozsądnego i obustronnie obiektywnego oceniania zaistniałych przypadków, co pozwoliłoby z nich traktować indywidualnie i podejmować w pełni uzasadnioną decyzję.

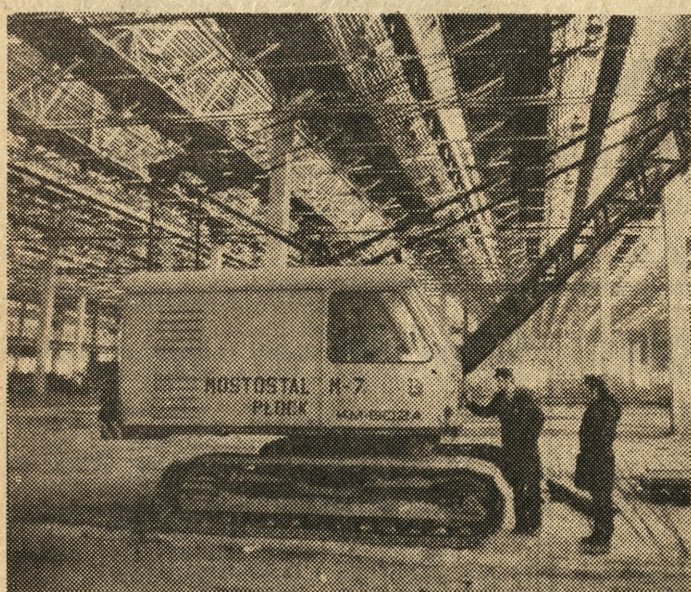
Ogółem w ubiegłym roku z terenu 5 województw, objętych działalnością OSP i U S w Poznaniu, wpłynęły do rozpoznania 4 864 sprawy (o 268 więcej, niż 1976 r.), z czego 1 198 spraw dotyczyło stosunku pracy, a reszta — sporów na tle ubezpieczenia społecznego.

Omówieniu czynności Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oraz wniosków, zmierzających do przeciwdziałania powstawaniu sporów w stosunkach pracy i ubezpieczeń społecznych, jest poświęcone — odbywające się dzisiaj w Poznaniu — zgromadzenie ogólne sędziów OSP i U S z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości, Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego oraz terenowych władz politycznych, administracyjnych i związkowych.

ZDZISŁAW KANDZIORA

*) Imiona i nazwiska zostały zmienione.

Dla potrzeb rolnictwa



Ponad siedem hektarów zajmie nowa hala Fabryki Maszyn Żniwnych w Płocku. Będzie się tu w przyszłości montować około 8 000 kombajnów rocznie. Dotychczasowy, „stary” zakład przejmie po modernizacji produkcję niektórych kooperantów. Obok hali powstaje duży budynek socjalny, gdyż cała fabryka będzie po rozbudowie zatrudniać około 5 000 osób.

Na terenie fabryki kończą się prace w ośrodku doskonalenia kadry dla rolnictwa. W drugim kwartale tego roku rozpoczyna się tu pierwsze szkolenia prowadzone dotąd w wypożyczalni na ten cel salach. Trzy dolne kondygnacje zajmie część szkoleniowa dla 200 kursantów; trzy górne — hotel. Ośrodek będzie kształcił mechaników remontowych, gwarancyjnych i obsługę.

Na zdjęciu: prace wykończeniowe w nowej hali.
CAF — fot. Sokolowski

Echa naszych publikacji

Komu służy „Hitlerwelle”

Po opublikowaniu w „Głosie Wielkopolskim” zapisu dyskusji pt. „Komu służy Hitlerwelle” z udziałem poznańskich naukowców (8. 3. 1978) otrzymaliśmy list, który przytaczamy z niewielkimi skrótami. Na zawarte w nim uwagi odpowiada jeden z uczestników redakcyjnej wymiany poglądów o genezie, istocie i zasięgu „hitlerowskiej fali”, kierownik Zakładu Historii Niemiec Instytutu Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, prof. dr hab. Antoni Czubiński.

★

Chciałbym przekazać kilka uwag na temat dyskusji pt. „Komu służy Hitlerwelle”. Fakt, że każdy hitlerowski pułk ma swoją monografię na bieżące znaczenia wtedy, gdy zniknie pokolenie naocznych świadków. Te „liche” wartości monografie, jak to określił profesor Czesław Łuczak, będą w przyszłości kształtowały świadomość historyczną żołnierzy niemieckich i uczniów, stając się także źródłem wiedzy dla historyków. Zacytowa na przez prof. Antoniego Czubińskiego wypowiedź Waltera Scheela, dowodzi ciągle istniejącego niebezpieczeństwa.

Bez względu na to, która partia sprawuje władzę, cel pozostaje ten sam — zjednoczenie Niemiec i „pokoju” uregulowanie granic. Musimy więc zdawać sobie z tego sprawę, że w RFN toczy się spor o metody, a nie o cel.

Fakt, że młodzież w RFN nie wie kim był Adolf Hitler jest przede wszystkim wygodny dla aparatu władzy w tym kraju. To lansowane na użytek zewnętrzny twierdzenie o niedostatku wiedzy, umożliwia wydawanie licznych monografii o epoce Hitlera, tworzenie filmów etc. Dzieje się to przy zaledwie formalnych protestach rządu.

Zdziwiło mnie przyjęcie przez uczestników dyskusji tezy o złej CDU/CSU i dobrej bezsilnej z powodu braku prasy — SPD. Taki schemat narzuca się także obecnie w czasie dyskusji o broni neutronowej. Kanclerz i SPD są przeciwni rozmieszczeniu jej w RFN, zaś CDU i CSU są jej zwolennikami. Ale do gry wchodzi się FDP: minister Hans-Dietrich Genscher jest za tą bronią. Wynik ewentualnego głosowania w Bundestagu staje się więc oczywisty,

tym bardziej, że jak zwykle, kilku postów SPD z pewnością zlamaloby dyscyplinę partyjną.

To, że SPD nie ma swojej prasy, musi wywoływać nie ubolewanie, lecz wielki niepokój. Nie bez znaczenia jest fakt, że kto inny rządzi (reprezentując naród wobec zagranicy), a kto inny urabia wewnętrzną opinię publiczną.

Uważam, że w dyskusji zabrakło odniesienia sprawy „Hitlerwelle” do interesów polskich, zwrócenia uwagi na jej niebezpieczeństwo dla naszego kraju. A szkoda, bo moim zdaniem „Hitlerwelle” nie służy ani partiom CDU i CSU, ani neofaszystom. Ona służy Niemcom.

WŁADYSŁAW CHALUPKA
Kórnik

★

Z listu czytelnika można by wnioskować, że uczestnicy dyskusji nie doceniają negatywnych skutków „Hitlerwelle”. Sądzę, że zachodzi tu nieporozumienie, bowiem zarówno Czytelnik jak i autorzy wypowiedzi są zgodni, iż publikowane dzisiaj monografie będą w przyszłości kształtowały świadomość historyczną żołnierzy i uczniów. Co więcej — uważa-

my, że świadomość tę kształtują one już dzisiaj. Nie ma też wątpliwości co do tego, że w RFN toczy się spór o metody, a nie o cel. Nie jest dla nas obojętne, czy te metody polegają na „porządkowaniu szabelki”, na szantażu politycznym i kontynuowaniu znannej wojny (jak to ma miejsce z przywódcami CDU/CSU), czy też na próbach dialogu i ograniczonej współpracy (jak to ma miejsce w przypadku przywódców SPD). Żaden z uczestników dyskusji nie twierdził, że istnieje „zła CDU/CSU i dobra SPD”. Widzimy natomiast istotne różnice występujące w metodach, a nawet niektórych celach działań partii politycznych, nie zapominając przy tym, że w RFN reprezentują one klasy posiadające oraz — w jakimś sensie — opinię publiczną tego kraju.

Pamiętając w RFN system polityczny przeżywa dziś poważny kryzys. W dyskusji zwracano na to uwagę, chociaż trudno przewidywać, do czego może on doprowadzić. Ważne, że mimo występowania dostrzeżonego przez czytelnika schematu z RFN możemy dziś rozwijać stosunki handlowe, współpracę naukową i kulturalną; kraj ten oficjalnie popiera politykę ograniczenia zbrojeń i odprężenia w świecie. Trudno przewidzieć czy trend ten utrzyma się, gdyby do głosu powróciły dziś siły partie opozycyjne.

W tym aspekcie należy widzieć również polski kontekst „Hitlerwelle”. Nie można zapominać, że przywódcy SPD tępią jej ostrze, właśnie szczególnie w odniesieniu do kwestii polskiej. W tym zakresie uczynili oni dużo i zasługują raczej na uznanie międzynarodowej opinii publicznej, niż na przyganę.

ANTONI CZUBIŃSKI

W Ursynowie powstaje centrum onkologii

Prezydium Społecznego Komitetu Budowy Centrum Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie dokonało 22 bm. lustracji postępu prac realizacyjnych i przyjęło ich program na rok 1978. Powstające w Ursynowie Zachodnim pierwsze budynki tej inwestycji, niezwykle ważne dla zdrowia narodu, rozrosną się z czasem w wielki kompleks obiektów o kubaturze 260 000 m sześć.

Fundamenty tzw. hotelu stanów lekkich położone zostały w połowie ubiegłego roku. Od tego czasu zdołano wykonać wykopy, część parterową, drogi dojazdowe, nowoczesne i po każde zaplecze techniczne, które służyć będzie — w końcu — w wielki kompleks obiektów o kubaturze 260 000 m sześć.

TELEWIZJA

Za króla Sasa

W niedługi czas po śmierci (1763 r.) Augusta III Sasa, podzielone były zdania co do oceny jego panowania na polskim tronie. Niektórzy uważali, iż trzydziści lat jego królowania — bez wojny — stanowiło pasmo do broty i że powiedzenie „za króla Sasa — jedz, pij i popuszczaj pas” miało oznaczać dobrobyt kraju. Inni twierdzili, iż był to lata głębokiego upadku Rzeczypospolitej. Dzisiaj panuje opinia zgodna z tą ostatnią.

Król na ogół nie zajmował się sprawami państwa, przekazując je swoim ministrom, a szczególnie wszechwładnemu Henrykowi Brühlowi, którego szkodliwa działalność omówił m. in. we wtorkowych „Dialogach z przeszłości” profesorowie: Józef Gierowski i Andrzej Zahorski oraz docent Jacek Staszewski. W Polsce panował chaos i bezprawie,

urzędy państwowe były nieczynne, sądy przekupne, a w latach 1736 — 1763 nie zdołano doprowadzić do końca ani jednego sejmiku. Dyskutanci zgodni doszli do wniosku, iż August III był najbardziej nieudolnym władcą na tronie polskim.

Rzadzący krajem magnateria i szlachta, bez troski i na ogół nie zorientowane w sytuacji międzynarodowej, pograżały się coraz głębiej w „saskiej” ciemności. A jednak powstawały poczynienia w tym czasie zapaści „nowego”. To pomysły i — nieśmiało zrazu — działalność Stanisława Konarskiego, Stanisława Leszczyńskiego, Andrzeja Stanisława i Józefa Andrzeja Żalskich, Jacka Malachowskiego i Wawrzyńca Mittele- ra de Kolofa, którzy pragnęli reform polityczno-społecznych, gospodarczych i oświatowych. Już wkrótce miało zakiełkować ziarno, rzucone przez owych, co rozumniejszych i śmielszych synów niesławnej „epoki saskiej”.

(wos)

SPORT-SPORT-SPORT

Zwycięstwo polskich piłkarzy w Luksemburgu

Dokończenie ze str. 1

chaux (Reiter) Marcel di Domenico, Andre Zwalby.

Sędziował Szwajcar Gerard Racine. Pojedynkę z Luksemburgiem, z drużyną sklasyfikowaną na końcu hierarchii europejskiego futbolu, był dla Polaków kolejnym sprawdzianem przed mistrzostwami świata. Za 70 dni nasza drużyna zmierzy się w inauguracyjnym meczu w „Munich-78” z RFN. Na trybunach „Stade Municipal” w Luksemburgu zjawili się trener piłkarzy RFN Helmut Schoen.

Polacy weszli na boisko w składzie teoretycznie najsilniejszym, w ustawieniu ofensywnym. Taktyka gry była jasna: wygrać i to możliwie wysoko. Pogoda nieestetycznie sprzyjała piłkarzom, utrudniając zwłaszcza akcje ofensywne, gdzie dokładność i precyzja decydują o powodzeniu. Podczas meczu padał deszcz, boisko było śliskie i niebezpieczne.

Polacy rozpoczęli imponująco. Już pierwsza akcja naszego zespołu przyniosła mu prowadzenie. Obrona gospodarzy zgubiła się na moment i Włodzimierz Lubański dopadł piłkę, kierując ją z kilkunastu metrów do bramki luksemburskiej. W 7 min. było już 2:0, a akcja, po której padła bramka, godna była kamery filmowej. Włodzimierz Lubański zagrał z pierwszej piłki, podając idealnie Andrzeja Szarmachowi. Napastnik Stali Mielec znalazł się sam na sam z bramkarzem Moesem i nie dał mu żadnych szans.

Po przerwie akcje Polaków były mniej precyzyjne, natomiast gospodarze coraz częściej organizowali kontrataki. Nasi obrońcy nie mieli jednak większych kłopotów z powstrzymaniem solowych akcji Zwalby oraz di Domenico — dwóch wysuniętych do przodu napastników Luksemburga. Na naszym przedpolu panował spokój, jak zwykle. Władysław Zmuda, który często samotnie pozostawiał na polu karnym, gdyż pozostali obrońcy — Szymanowski, Justek i Maculewicz wspierali swych kolegów w akcjach ofensywnych. Mieliśmy zdecydowanie przewagę w polu polskim, nie potrafiliśmy stworzyć w drugiej połowie wielu groźnych sytuacji, choć mogli podwyższyć rezultat. Zbigniew Boniek w 57 min. (strzelając w słupki) Andrzej Szarmach w 68 min. (posyłając piłkę obok bramki) oraz Włodzimierz Lubański w 76 min. (dopiero na 10 min. przed końcem gry) gwizdkiem. Polacy zdobyli trzecią bramkę, która należała im się już wcześniej sądząc z przebiegu gry.

Zdobyl ją Szarmach ale współautorem był Lubański, który strzelił tak ostro, że piłka odbiła się od pierśi bramkarza i Szarmach nie miał już kłopotów ze skierowaniem jej do siatki. Wydawało się, że takim rezultatem zakończy się ten pojedynek, gdy wprowadzony w drugiej połowie boju Reiter zaskoczył Kukie, zdobywając honorową bramkę dla Luksemburga.

Po meczu powiedzieli: trener Jacek Gmoch: „oceniając

występ naszej reprezentacji należy pamiętać, że znajduje się ona dopiero w środkowej fazie przygotowań do mistrzostw świata. Dlatego też nie wszystkie elementy gry zespołowej zostały już dopracowane. Brakuje precyzji, intuicji w sytuacjach podbramkowych. Pod względem szybkości, kondycji nasz zespół prezentował się korzystnie, natomiast pewne zastrzeżenie może jeszcze budzić wykańczanie akcji ofensywnych, celność podan, zgranie. Tym sprawom poświęcimy wiele uwagi w czasie dalszych przygotowań do kolejnych spotkań kontrolnych. W trakcie meczu wymieniliśmy trzech zawodników. Po pierwsze dlatego, że pragnęliśmy wyrobić szerszą grupę, a ponadto i to, że Kasperczak odczuwał już niewielkie dolegliwości”.

Trener Helmut Schoen: „Trudno ocenić wartość reprezentacji polskiej na tle słabszego rywala, jakim był Luksemburg. Jestem przekonany, że Polacy nie ujawniły w sobie w pełni swoich możliwości. Sędzi, że sięgają one wyżej. Obserwując ten mecz utwierdziłem się w przekonaniu, że polscy piłkarze będą w Argentynie bardzo trudnym przeciwnikiem dla mojego zespołu”.

PAP

Grecja — CSRS 0:1 (0:1)
Belgia — Austria 1:0 (1:0)

MUZYKA

Koncerty i nastroje

Wiele było ostatnio w Poznaniu muzycznych wydarzeń i nie o wszystkich zdołaliśmy powiedzieć w bieżącym rezerwowym rytmie. Sądząc jednak, że Czytelnicy wybaczą ten „retrospektywny przekładaniec”, do tyczący okresu od 7 do 17 marca.

Spośród koncertów, które odbyły się w tym czasie, na największą uwagę zasługują recital wokalny Hanna Blaschke z Monachium. Artysta ten studiował przed laty w Warszawie (miał z innymi śpiewał w Ady Sari). Do Poznania przyjechał także jako wykładowca — poprowadzić kurs interpretacji niemieckiej pieśni romantycznej dla studentów Wydziału Wokalnego Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej. Na niedzielny koncert (12 bm.) w Sali Białej Urzędu Miejskiego w Poznaniu, wykonał wspólnie z pianistą Bogną Halaćką cykl pieśni Franciszka Schuberta — „Po dróż zimowa”. Koncert ten był inauguracją obchodów 150 rocznicy śmierci Schuberta. Hanna Blaschke jest śpiewakiem muzycznym, o świetnej dykcji, a przede wszystkim o znakomitej umiejętności tworzenia zróżnicowanych nastrojów. Popisał się np. mistrzowską interpretacją „Lipy” i „Sobowótora”. Koncert był poprzedzony interesującym komentarzem Bogusława Kaczyńskiego.

Z innych imprez na wymienienie zasługuje kolejny występ Poznańskiej Orkiestry Kameralnej, której kierownikiem artystycznym jest Zbigniew Stawik. Koncert odbył się (7 bm.) w auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza. Solistką była krakowska pianistka Maria Szymid-Dormus. W jej interpretacji usłyszeliśmy dwa koncerty fortepianowe Jana Sebastiana Bacha: f i d. Gra Marii Szymid-Dormus była bardzo obiektywna, nie kiedy chyba nawet zbyt chłodna (jak w II części koncertu f). Kameraliści sami wykonali jedną z wczesnych symfonii W. A. Mozarta — KV 201 oraz Concerto Grosso D-dur op. 6 nr 1, A. Corellego. Zbyt rzadko jednak pozwalali nam zapomnieć o trudnościach technicznych wykonywanych przez siebie utworów.

W piątek 10 bm. obok symfonii Es-dur KV 453 W. A. Mozarta dominowała muzyka hiszpańska. Stuchaliśmy bowiem dwóch utworów Manuela de Falli: II suity orkiestrowej z baletu „Trójkątny kapeluszy” oraz „Nocy w ogrodach Hiszpanii”. Dodatkową atrakcją był występ w tym ostatnim utworze pianistki hiszpańskiej — laureatki kilku międzynarodowych konkursów — Leonory Milla. Oczekiwaliśmy prawdziwej Hiszpanii — niekiedy rozświetlonej żarem południowego słońca, kiedy indziej znowu mrocznej, tajemniczej, budzącej grozę. „Noce w ogrodach Hiszpanii” dają pianistce sposobność popisu wirtuozowskiego z jednej strony, z drugiej zaś zaprezentowania wrażliwości na barwę instrumentu. Orkiestrę prowadził gościnnie występujący w Poznaniu Stefan Marczewski. Utworem, który niezmienił może liczyć na żywą reakcję

publiczności jest II suita z baletu „Trójkątny kapeluszy” Manuela de Falli. Choć balet ten w całości nie gościł jeszcze na scenie Opery Poznańskiej, to muzyka jego często bywa wykonywana na estradach koncertowych. Bogactwo kolorystyczne partytury, istna feeria barw oraz niezwykły temperament zawarty w muzyce dają w efekcie utwór o nieustannej popularności, osobliwym uroku. Orkiestra umiejętnie zainspirowana przez dyrygenta grała z dużą swobodą, jakkolwiek w ogólnej koncepcji interpretacyjnej zabrakło nieco lekkości. Utwór został gorąco przyjęty przez publiczność.

W ubiegły piątek (17 bm.) wystąpił najlepszy obecnie wiołonczalista polski — Roman Jabłoński oraz dyrygent Józef Domarć z Wilna. Oba artystów dobrze już zna poznańska publiczność. W programie koncertu były tylko dwa utwory: bardzo rzadko grywana Symfonia koncertująca na wiołonce i orkiestrę S. Prokofiewa oraz Obrazki z wystawy — M. Musorgskiego. Utwór ten to istny sprawdzian możliwości wykonawczych orkiestry, z którym, niestety, nie wszystkie grupy instrumentów poradziły sobie w zadowalającym stopniu. Do markas przedstawił jednak swoją koncepcję wykonawczą, zyskując sobie zasłużone brawa.

JANUSZ KEMPIŃSKI

PUCHAR ŚWIATA W HOKEJU NA TRAWIE

Polska — Anglia 0:3 (0:1)
PAP

MŚ w hokeju na lodzie

W pierwszym z dwóch środowych spotkań, hokeiści Japonii zwyciężyli Rumunię 5:2 (1:0, 1:1, 3:1).

W drugim meczu belgradzkich mistrzostw Szwajcaria pokonała Włochy 7:4 (0:1, 4:1, 3:2).

TABELA

1. Polska	8:0	29-9
2. Szwajcaria	6:2	21-16
3. Japonia	6:2	13-13
4. Węgry	4:4	11-14
5. Włochy	3:5	25-20
6. Rumunia	3:5	16-21
7. Norwegia	2:6	18-20
8. Jugosławia	0:8	8-28

Ze sportu szkolnego

W Iwnie odbyły się finały wojewódzkie rozgrywek szkół podstawowych w siatkówkę chłopców. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Szkoły Podstawowej nr 49 Poznań przed Zbiórczą Szkołą Gminną Chrzypsko Wielkie, Szkołą Podstawową nr 2 Puszczykowo i Zbiórczą Szkołą Gminną w Kostrzynie.

Piłka ręczna

Przemysław — Victoria 15:14

W środę w meczu o mistrzostwo II ligi kobiet, piłkarki ręczne poznańskiego Przemysław pokonały Victorię Toruń 15:14 (8:5).

Drużyna gości rozpoczęła mecz pomyślnie i już w 3 minucie objęła prowadzenie 2:0. Obydwie bramki były wynikiem bardzo szybkich kontrataków. Poznanianki walczyły z ogromną ambicją do prowadzenia w 10 minucie po strale Czerwńskiej do wyrównania, a krótko potem prowadziły 3:2. Dzięki dobrej grze w obronie nie oddały już prowadzenia do końca spotkania.

Najciekawsza była końcówka meczu. Na 3 minuty przed końcem spotkania, kiedy poznanianki prowadziły 14:12, zawodniczki Victori dzięki znakomitej broniącej poznańskiej bramki Dobak, dwukrotnie nie wykorzystały rzutów karnych. Potem zmniejszyła do jednego punktu przewagę Przemysławu Wachowiak, jednak na tych chwilach, po kontrataku zdobyła punkt dla poznanianek Pećci. Ostatnią bramkę dla gości, na kilka

sekund przed końcowym gwizdkiem, uzyskała Rozumek.

Mecz stał na dobrym poziomie, dziewczęta obu drużyn grały szybko i z wielką ambicją. Dla zagrożonych spadkiem poznanianek, to ciężko wywalczone zwycięstwo jest sukcesem.

Punkty dla Przemysławu zdobyły: Czerwńska 5, Rozumek 4, Paćci 2, Krawczyk 3 i Żurawska 1, a dla Victori: Brożek 7, Wilczak i Wachowiak po 3 i Pałac 1. (rk)

II LIGA KOBIET GRUPA A

Piotrczowa — Znicz	20:10
AZS Gdańsk — AZS Białystok	7:17
Przemysław — Victoria	15:14
Stal — AZS W-wa	20:30
1. AZS W-wa	14 25:4 273:183
2. AZS Gdańsk	14 23:5 276:207
3. Victoria	14 18:10 238:231
4. Piotrczowa	14 14:14 226:213
5. Przemysław	14 11:17 178:198
6. Stal	14 10:18 235:227
7. AZS Białystok	14 10:13 216:233
8. Znicz	14 2:26 184:283

połem Szkół Mechanicznych Poznań. W rozgrywkach rozgrywków dziewcząt podstawowych poznańskiej dzielnicy Grunwald, wśród dziewcząt zwyciężył zespół Szkoły Podstawowej nr 9 przed SP nr 76 i 11.

Wśród chłopców pierwsze miejsce wywalczyła drużyna Szkoły Podstawowej nr 9 przed SP nr 88 i 80. (rk)

Wojewódzkie

Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu

PRZYJMIE UCZNIÓW — CHŁOPCÓW

DO NAUKI ZAWODU:

- ŚLUSARZ MECHANIK pojazdów szynowych
- ELEKTROMECHANIK
- MECHANIK-KIEROWCA pojazdów samochodowych
- LAKIERNIK.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończone 8 klas szkoły podstawowej,
- wiek powyżej 14 lat,
- dobry stan zdrowia.

Przedsiębiorstwo nie posiada internatu.

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela — Dział Spraw Osobowych WPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131 III piętro, pokój 34 — tel. 612-41, wewn. 34.

420-K1

Praca

Przyjmę pomoc domową na dobrych warunkach raz w tygodniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 49936g.

Przyjmę pracowników-ce na fermę kur (dojazd autobus). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 49975g.

Przyjmę ogrodników do cięcia drzew owocowych. Tarnowo Podgórne, tel. 210. 49973g

Posiadam maszynę wielo czynnościową, przyjmę szyć. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 49930g.

Giełkunka do 2-letniej dziewczynki potrzebna. Dzierżynskiego 17B m. 15. 50353g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczerkówna Poznań, al. Marcinkowskiego 2a — parter. 49903g

Kupno

Kupię stare meble bogate rzeźbione. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 49868g.

Kupię starą szafę koloru czarnego i komodę najchętniej z wystrojem rzeźb. Oferty Obozniki tel. 442. 49903g

Papier samoprzylepny, również odpady kupię. Włoczek, Czerwonej Armii 27. 49872g

Telewizor kolorowy kupię. Tel. 588-04. 49765g

Sprzedaż

Sprzedam nową stołarkę okienną, do domu bliźniaczego Derdziak, tel. 635-92 po godz. 16. 49622g

Chodnik pluszowy, nowy, włosiowy szer. 70 cm, dla gość 12,50 sprzedam. Poznań, Łęczycka 4 (Osiedle Warszawskie). 50159g

Sprzedam dachówkę karpiówkę z rozbiórki około 5.000 szt. Władomoc: Leśno, tel. 75-55. 381p

Ciagnik Zetor T4 K 14 A — sprzedam. Stanisław Radola, Bogdanki 28, 63-905 Łęka Mała, woj. leśzczyński. 384p

Kiosk warzywno-owoowy z częścią mieszkalną w Międzywodziu (nad morzem). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 49763g lub Szczecin tel. 22-11-25.

Wózek głęboki z gwarancją sprzedam. Długa 9 m. 10, od godz. 15-18. 49762g

Garbowane skóry z nutili komplet na futro (szafliry) sprzedam. Kaczmarek, 62-020 Swarzędz, Słowackiego 7. 49909g

Ciagnik Zetor K 25 z podnośnikiem sprzedam. Piotr Jasicki Lechlin gmina Skoki, woj. poznański. 49805g

Do Wartburga 353 przedni prawy błotnik, tylne lampy sprzedam. Świerczewskiego 21 m. 9. 49791g

Sprzedam maszynę dziewiarską dwupłytkową. Władomoc ul. Poranek 4 m. 22. 49761g

Ciagnik Zetor niski, po kapitalnym remoncie, plusz, przyczepa, wywrotkę, brony (piłki), rozlewacz nawozowy ciągnikowy — sprzedam. Stanisław Sekula, Bożacin, gm. Krośnice. 337p

W Warszawie pick-up w idealnym stanie sprzedam. Nowak, Jastrów 1, gmina Szamotuły. 49873g

Sprzedam samochód Warszawa, rocznik 1970. Poznań, Górczyńska 48 m. 1 po godz. 16. 49822g

Sprzedam samochód P-70 z częściami zamiennymi. Grunwaldzka 28a m. 3 godz. 16-19. 49838g

W Warszawie po kapitalnym remoncie, okazjnie sprzedam. Luboń — Lasek. Pod nym dni. 49222g gmina 10. 49734g

Samochody

Szlifowanie cylindrów samochodowych, wałów korbowych, dorabianie tłoków wykonuje warsztat Poznań, Grodzka 24, Małkowski. Słonek Warszawa wy. polskiego Fiatu w Jednym dniu. 49222g gmina 10. 49734g

Przetargi

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „ZJEDNOCZENIE” w Poznaniu, ul. Żeromskiego 13/15 nr kod. 60-544, tel. 404-31 ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie niżej wymienionych robót remontowych:

1. remont kotła parowego typu Sop-25 wymiana opłonek do 15. 6. 78,
2. remont bieżący 2 kotłów Sop oraz kotła ECA IV wraz z całym osprzętem,
3. remont średni pieca termocyklicznego piekarniczego typu PTC,
4. przebudowa sieci kanalizacyjnej w podległym zakładzie w Grodzisku Wlkp. ul. Powst. Chłopskich,
5. wykonanie różnych prac remontowo-budowlanych, instalacji cieplnej, elektrycznej w podległych wydziałach Sp-ni w Poznaniu, Mrowinie i Grodzisku Wlkp.,
6. Smołowanie i naprawa dachów w zakładach jak wyżej.

Termin wykonania prac w pkt. 2-6 do 31. 8. 1978 r.

W sprawie zakresu, kosztów i terminów poszczególnych robót należy skontaktować się z działem głównego mechanika.

Oferty należy składać w Sp-ni w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w 15 dniu po ogłoszeniu przetargu.

Do składania ofert zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zarząd Sp-ni zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

794-K1



polanex

UWAGA, ABSOLWENTKI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH MIASTA GNIĘZNA I KONINA!

Zakłady Przemysłu Odzieżowego „POLANEX” PRZYJMUJĄ Z DNIEM 1 MAJA 1978 R.

ZAPISY DZIEWCZĄT

które ukończyły szkołę podstawową do nauki zawodu o specjalności:

KRAWIEC-BIELIŹNIARZ

Nauka zawodu trwa dwa lata. Zajęcia praktyczne odbywają się w warsztatach zakładowych, a z zakresu teorii w Zespole Szkół Zawodowych.

Podanie, życiorys, 3 zdjęcia oraz wykaz ocen za pierwsze półrocze 1977/78, należy składać w Dziale d/s Pracowniczych i tak:

— mieszkanki miasta Gniezna i okolicy w Gnieźnie ulica Roosevelta 44/46;

— mieszkanki miasta Konina i okolicy w Koninie, ulica Przemysłowa 118.

519-K2

DYŻURY PLACÓWEK USŁUGOWYCH

NIEDZIELA, 26 marca br.

- ◆ **POGOTOWIE RTV**
WPHW — ul. Paderewskiego 6
tel. 546-43 godz. 10—18
- ◆ **USŁUGI FRYZJERSKIE**
Sp-nia Fryzjersko - Kosmetyczna
Dworzec Główny godz. 6—14
- ◆ **USŁUGI FOTOGRAFICZNE**
Woj. Usługowa Sp-nia Pracy
Oddział FOTOS, Pl. Wolności 9
tel. 527-55 godz. 15—19
- ◆ **USŁUGI POGRZEBOWE**
Sp-nia UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64 godz. 10—18

PONIEDZIAŁEK, 27 marca br.

- ◆ **POGOTOWIE RTV**
WPHW — ul. Paderewskiego 6
tel. 546-43 godz. 10—18
- ◆ **USŁUGI FRYZJERSKIE**
Dom Usług,
ul. Czerw. Armii 52/56 godz. 9—13
Hotel „POLONEZ” godz. 9—13
Hotel „MERKURY” godz. 9—13
Dworzec Główny godz. 6—14
- ◆ **USŁUGI MOTORYZACYJNE**
ul. Czechosłowacka 110
tel. 320-291 godz. 9—17
- ◆ **USŁUGI POGRZEBOWE**
Sp-nia UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64 godz. 10—18

928-K1

Pracownicy poszukiwani

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „ZJEDNOCZENIE” w Poznaniu, ul. Żeromskiego nr 13/15 zatrudni zaraz

INWALIDÓW

- sam. REFERENTA d/s transportu
- sam. REFERENTA d/s technicznych
- INSPEKTORA d/s p.poż.
- MEZCZYZN w zawodzie cukierniczym
- KOBIECY do produkcji i paczkarni — przemysł spożywczy
- ROBOTNIKÓW magazynowych
- KIEROWCĘ
- ELEKTRYKA
- UCZNIÓW do zawodu cukierniczego
- GONCA

Zgłoszenia w komórce kadr w godz. 7—15 pokój 308, telefon nr 404-31, wewn. 25.

757-K1

Praca

Czeladnik i uczennica po trzeźni do krawiectwa mianowego. 62-020 Swarzędz, ul. Krasieckiego 16. 50000g

Przyjmę pracę kelnierki. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 50039g.

Przyjmę kamieniarza wykwalifikowanego na do- brych warunkach. Wis- niewski, Poznań - Umulto wo, ul. Poznańska 30. 50135g

Kupno

Butle gazową kupię. Ho- fanowska, 60-340 Poznań, ul. Leśna 4 (Osiedle Ple- wiska). 50069g

Skrzynię biegów Zastawy 750 kupię. Matejki 46 m. 3. 50111g

Sprzedaż

Maszynę dziewiarską 2-pły- tową Veritas 360 sprze- dam, tel. 614-19. 49633g

Zyto, słomę sprzedam. Wiadomość: Promienista 50a. 49972g

Tanio sprzedam meble — stołowy i sypialni, ul. 23 Lutego 9 m. 9 godz. 17—18. 49969g

Sprzedam dwa komplety mebli rumuńskich tel. 621-63 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49934g.

Fermę lisów blisko Po- znania sprzedam lub przy- jem współnika. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49951g.

Sprzedam wózek głęboki francuski ul. Kotowo 26 m. 1. 49916g

Sprzedam znaczki polskie, węgierskie. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 49921g.

Fonomastera, stan idealny sprzedam tel. 20-40-85. 49859g

Sprzedam nowoczesne seg- menty styl retro „Zawi- sza” i 5 foteli zestawnych (NRD) tel. 20-41-81. 49843g

Piec c.o. (12 m3), rury 100 mm i zawory. Krupa, Grodzisk Wlkp., Krzywa 1. 49825g

Pszczółki sprzedam, ul. Ju- trzenka 4 A m. 9, po godz. 17. Fiejdasz. 49814g

Młocarnie MSC 7 z prasą PS sprzedam. Luboń 4 ko- ło Poznania ul. Sobieskie- go 46. 49772g

Zyto sprzedam, tel. 608-34. 50003g

Sprzedam silnik wysoko- prężny IFA 120 KM po re- moncie z gwarancją. Przeźmierowo, ul. Ryńko- wa 22a. 50010g

Krowę cielną oraz roz- drabniacz zbożowy „Bak” sprzedam. Zygmunt Woj- nowski, Walerianowo 26, gm. Komorniki. 50028g

Orginalne ornamentowe biegi schodowe, metalo- we kompletne (możli- wość miedziowania), drzwi garażowe debowe z ramą kompletnie 200 x wy- sokość 260 cm, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19, dla 50049g.

Platformę nową na sze- snastkach sprzedam. Poz- nań, Krzyżowników, ul. Wi- chrowa 14. 50052g

Ogrodnicy! Rury c.o. cien- kościenne, stalowe 70 mm, koks, miał węglowy sprzedam. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19, dla 50054g.

Sprzedam mylnik do two- rzywa i formy do ubijacz- ki. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19, dla 50061g.

Wysytam za zaliczeniem pocztowym sadzonki wi- norośli, odmiany szlachet- ne. Maria Swierkow- ska, Kielec 70, 63-130 Książ Wlkp. 50063g

Akordeon 96-basowy, no- wy Weltmeister Diana oraz szafę 3-drzwiową sprzedam. Orląt 7. 50068g

Regaly metalowe do upra- wy piekarni sprzedam, tel. 67-10-32. 50078g

Sprzedam asparagus rocz- ny doniczkowy, duże ga- lęzki do cięcia. Poznań, tel. 708-28, godz. 6—7.30 i po 19. 50098g

Jadalnię swarzędzką sprze- dam. Tel. 452-13. 50099g

Kompletne obłachowanie Warszawy sprzedam. Jan- niński, Głogowska 164, war- szat. 50105g

Sprzedam ciągnik C-328, plug, kosiarke do trawy, oraz Ursus C-401 i Sta- ra 25 L z silnikiem na ro- ne. Albin Koblowski, zam. Lubiechów Dol., 74-450 Cedynia, woj. szczeciń- skie, były powiat Choj- na. 49781g

Samochody

Trabant nowego, kupię. Osiedle Manifestu Lipco- wego 1 m. 25. 49779g

Sprzedam samochód Sko- da, rocznik 1972. Władysław Zaremba, Zytowiec- ko koło Gostynia. 49951g



ODDZIAŁ OBROTU UBIORAMI

„OTEX” - WPHW W POZNANIU

ZAPRASZA

do nowo uruchomionego

ZAKŁADU USŁUG BIELIŹNIARSKICH NR 13

PRZY UL. CHWIAŁKOWSKIEGO 22

POLECAMY

— fachowe i terminowe usługi dla ludności w zakresie bielizniarstwa:

- ◆ POŚCIELOWEGO
- ◆ STOŁOWEGO

- ◆ DAMSKIEGO
- ◆ MĘSKIEGO
- ◆ DZIECIĘCEGO

PIŻAMY, KOSZULE NOCNE, PODOMKI

O FERUJEMY

— usługi z atrakcyjnych tkanin własnych i materiałów powierzonych.

ZAKŁAD CZYNNY: w godz. od 10.00 — 18.00
w poniedziałki 12.00 — 18.00

896-K1

Volkswagena sprzedam tel. 613-03. 49952g

Fiat 600 sprzedam Luboń 1, Marchlewskiego 9. 49947g

Sprzedam samochód Tar- pan, rocznik 1976. Stani- sław Borowski 64-040 Bruszczewo 61 koło Kości- na. 49941g

Moskwicza 408, rocznik 1968, przebieg 52 000 km sprzedam. Stanisław Zie- tek, Dymaczewo Nowe, koło Mosiny. 49933g

Lokale

Koszalin — spółdzielce M-4 — zamieni na miesz- kanie w Poznaniu lub oko- licy. Wiadomość: Poznań, Findera 62/115. 695-K2

Wynajmę lokal nieduży, może być suterena, wa- runek suchy, na ciche rze- miosło. Najchętniej dziel- nica Stare Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49985g.

Zamienię mieszkanie atra- kcyjne, 4-pokojowe, 105 m², ewentualność zaple- cza warsztatowego, hodo- wianego, na mniejsze mie- skanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49982g

Luboń! Kawalerkę 26 m², kuchnią widną, gaz, wy- gody, i piętro — zamie- nię na Rataje. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49784g.

Dwie kulturalne studentki przyjmą na pokój z wy- godami, tel. 67-22-53. 49931g

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokoju z uży- walnością kuchni i łazien- ki. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 49955g.

Małżeństwo z dzieckiem 1,5-rocznym poszukuje po- koju z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49913g.

Bezdzietne małżeństwo — członkowie SM, wynaj- mie pokój. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 49789g.

M-2 własnościowe — Je- zyce, kupię. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 49770g.

Zamienię komfortowe, kwaterekowe, mieszka- nie dwupokojowe, kuch- nia, łazienka, samodzielne, wysoki parter, garaż, Hiberna, na podobne w innej dzielnicy. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49753g.

Zamienię mieszkanie na- dające się na cichy prze- myst — na mieszkanie spółdzielcze. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 49219g.

Zamienię mieszkanie dwa pokoje z kuchnią, łazien- ką, c.o. w śródmieściu na pokój z kuchnią, warunek c.o. i łazienka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 49638g.

M-2 własnościowe sprze- dam (Rataje). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49651g.

Wydzierżawię warsztat rze- mieślniczy o powierzchni 100 m² w dobrym punkcie, w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49654g.

Oddam w dzierżawę po- mieszczenie 40 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49702g.

Zamienię spółdzielcze M-2 Poznań i Jezyce — na większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49939g

Pani, poszukuje pokoju jedno lub dwuosobowego. Oferty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 49904g.

Wynajmę pokój z używal- nością kuchni — małżeń- stwu, płatne rok z góry. Oferty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 49911g

Młode małżeństwo, poszu- kuje samodzielnego boko- ju. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 49896g.

Oddam lokal 2-izbowy 35 m² — na cichy przemysł. Oferty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 49970g.

Płock — zamienię miesz- kanie spółdzielcze M-5 — na równorzędne lub mniej- sze w Poznaniu. Tel. Po- znań, 626-30, od godz. 16. 49936g

M-2 w Poznaniu — zamie- nię na podobne w War- szawie. Łodzi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49821g.

Mieszkanie własnościowe M-2 lub M-3, na raty — kupię. Warunki do uzgod- nienia. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 49816g

Małżeństwo studentek — poszukuje nieumeblowa- nego pokoju, kuchnia. Of- erty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 49817g.

Wrocław — zamienię mieszkanie 2 pokoje, kuch- nia, łazienka, 1 ptr. na pokój z kuchnią w Poz- naniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 49986g.

Dnia 18 marca 1978 r. zmarł namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 72, mój uko- chany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.

LEONARD KAMIŃSKI

były uczestnik walk o Cytadę, członek ZBoWiD-u, odznaczony Medalem „Za Udział w Walce o Poznańską Cytadę”, „Me- dałem za Warszawę 1939 — 1945”, „Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945”, oraz Honorową Odznaką m. Poznania

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 25 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Szyszkowskiego 15 m. 5. 1154-U3

Dnia 21 marca 1978 r. zmarł nagle przeży- w- szy lat 59, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść, brat i dziadek, sp.

TEODOR CIEŚLARCZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 25 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

żona z rodziną

Osiedle Kraju Rad 35 M m. 132.

(Ul. Kasprzaka 58 m. 3). 1186-U3

W dniu 22 marca 1978 r. zmarł

JÓZEF OSUCH

odznaczony Honorową Odznaką m. Poznania.

W Zmarłym straciłmy sumiennego i oddane- go pracownika oraz serdecznego i nieodżało- wanego kolegę.

Zonle i rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy
Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Poznaniu

1168-K3

W dniu 14 marca 1978 roku zginął śmiercią tragiczną taternika, członek naszego Koła Ło- wieckiego nr 15 „Ponowa” w Poznaniu

KOLEGA

mgr ZYGMUNT KIWERSKI

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia skła- dają.

KOLEDZY

52303g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 marca 1978 r. zmarła niespodziewanie opatrzona Sakramentami św. nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia przeżyw- szy lat 75 sp.

EWA KANIEWSKA

z domu Wysocka

Pogrzeb odbędzie się w piątek 24 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córki i rodzina

Ul. Sadowa. 1180-U3

† Dnia 21 marca 1978 r. zmarł w wieku 65 lat mój drogi mąż, kochany ojciec, teść i dzia- dek sp.

JAN DETTLAUF

Pogrzeb odbędzie się w piątek 24 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Żona z rodziną

Ul. Krzywa 25. 52562g

† W dniu 22 marca 1978 r. zakończyła swój pracowity i pełen poświęcenia żywot nasza ukochana mama, teściowa, babcia, siostra i cio- cia sp.

STANISŁAWA LEWANDOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek 24 bm. o godz. 16 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym żalu pozostają

córka, synowie z rodzinami

Ul. Matejki 51 m. 7a. 52577g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 marca 1978 r. zmarł nasz ukochany mąż, ta- tusz, syn, brat, zięć, szwagier i wujek, przeżyw- szy lat 41

JÓZEF OSUCH

Pogrzeb odbędzie się w piątek 24 bm. o godz. 12 na Miłostowie.

Żona z córką i rodziną

Ul. Krafcowa 52. 52573g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 21 marca 1978 r. zmarł nasz ukochany ojciec, dziadek i pradiadek

JAN NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek 24 bm. o godz. 14 w Kórniku.

W smutku pogrążona

RODZINA

Wroneczyn, dawniej Bielawy k/Kórnik 52570g

† Dnia 21 marca 1978 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona Sakramenta- mi św., nasza kochana mamusia, teściowa i ba- bunia, przeżywszy lat 73 sp.

MARTA ADAMSKA

z domu Ratajezak

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 24 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Lodowa 41B m. 4. 1179-U3

† Dnia 20 marca 1978 r. zmarła opatrzona Sa- kramentami św. po krótkich cierpieniach przeżywszy lat 79 nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia sp.

STANISŁAWA KAPALSKA

z domu Jaskuła

Pogrzeb odbędzie się w piątek 24 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzebi w smutku

synowie, synowe i wnuki

1177-U3

† Dnia 21 marca 1978 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 62, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

BRONISŁAW FABIŚ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 25 bm. o godz. 9.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Piłmienna 9b m. 12. 1186-U3

† Dnia 22 marca 1978 r. zmarł namaszczony Olejami św. w wieku 84 lat nasz ukochany mąż, ojciec, dziadek, pradiadek i kuzyn sp.

STANISŁAW TOMASZEWSKI

emeryt kolejowy,

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim, o czym zawi- adamia

pogrążona w smutku

RODZINA

Poznań, ul. Śniadeckich 17 m. 9.

MARZEC 23 Czwartek	Feliksa Pelagii Siołce: 5.48-18.11
--	--

TEATRY

OPERA — g. 19 „Faust”.
POLSKI — g. 19 „Poskromienie
ziołnicy”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30
„Szkariatny pirat” (USA 15 l.),
g. 17.30, 20 „Utracana część Ka-
taryny Blum” (RFN 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 15.30
„Przygody małej Niki” (radz.
b.o.), g. 17.30 — s. zamk., g. 20
„Niewinne” (fr.-wł. 12 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15 „Ebi-
rah — półwół z głębin” (Jap. 12 l.),
g. 17.30, 20 „Ostala z Bahii”
(fr.-braż. 18 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30
„Gang Olsena wpada w szal”
(duń. 12 l.), g. 18, 20.15 „Skrzy-
dełko czy noża” (fr. b.o.).
GONG — g. 10, 12, 14, 16, 18
„Nieme kino” (USA 15 l.), g. 20
„Szal” (ang. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Terror
Mechagodzilli” (Jap. b.o.), g. 19
„Omen” (USA 18 l.).
GWIAZDA — g. 10.30 „Dziew-
czyna szuka szczęścia” (ang. 15 l.),
g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Trzęsienie
ziemi” (USA 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Super-
express w niebezpieczeństwie”
(Jap. 18 l.).
MINIATURA — g. 15.30 „Co-
fargol na dzikim zachodzie” (pol.
b.o.), g. 17, 19.30 „Maratończyk”
(USA 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Wspaniały mężczyzna” (bułg. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15,
17.30, 20 „Kobit” (Jap. 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15,
17, 19.30 „Szczęśliwy dzień” (wł.
15 l.).
TECZA — g. 15.30, 17.30 „Wyspa
skarłow” (fr.-wł. 12 l.), g. 19.30
„Półgł z widokiem na morze”
(pol. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 14.45, 16.45, 18.45 „Cenny depo-
zyt” (fr. 12 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Ofiara namiętności” (hiszp.
18 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19
„Wielka podróż Bolka i Lolka”
(pol. b.o.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18
„Wycieczka do szekspirowskiego
Stradfordu”.
Zoo — ul. Krańcowa i ul. Zwi-
erzyńca od g. 9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia,
okulistyka, laryngologia, neurologia —
ul. Lutycka; chirurgia dzie-
cięca — ul. Kryszewicza 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu ul.
Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-06,
nagłe zachorowania w domu, po-
rady lekarskie, tel. 637-35; wypad-
ki uliczne i w miejscach publicz-
nych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
32-12-61; Osiedle Piastowskie 18,
tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431;
ul. Kościuszki 103, tel. 544-44, Lu-
boń, tel. 123-389; Swarzędz, tel.
359 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie g. 7-22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny
od g. 15.30 do 7.30, al. Marcinkow-
skiego — dyżuruje lekarz psychia-
tra. Porady prawne, głównie z za-
kresu prawa rodzinnego, opie-
kuńczego, leczenia odwykowego
i chorób społecznych, tel. 522-51
czynny w wyżej podanych godzi-
nach. W niedzielę i święta obs-
ługiwani czynni całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 92,
Dzierżyńskiego 319, Kórnicka 24,
Mickiewicza 22, Słowiańska, Sta-
rolecka 1, Głogowska 107/109, al.
Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
9.05 Cztery pory roku z Krako-
wa; 11.23 „Granica” — odc. pow.
Z. Nalkowski; 11.40 Tu Radio
Kierowców; 12.25 Muzyczna pol-
ska melodia z Rzeszowa; 13 Słyn-
ne musicale; 13.25 Spotkania z fol-
klorem; 13.40 Kacik melomana; 14
Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Infor-
macje dla kierowców); 14.20 Stu-
dio Relaks; 14.25 Studio „Gama”;
15.05 Korespondencja z zarzaniem;
15.10 Studio „Gama”; 15.55 Czoł-
wiek i jego środowisko — gaw.;
16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier
— aud. informac. SM; 18 Trans-
misja z Hokejowych Mistrzostw
Świata w Belgradzie; 18.33 Konc.
życzeń; 19.20 Transm. z Hokejo-
wych Mistrzostw Świata w Bel-
gradzie; 19.30 Panorama polskiej
piosenki; 20.05 Reportaż na zamów-
ienie; 20.20 Wyżni soliści w re-
pertuarze popularnym; 21.15 Kon-
cert muz. filmowej; 22.23 „Wz-
ni na muzycznej antenie; 23.15 Konc.
symf. muzyki polskiej.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10,
11, 12.05, 15, 19, 20, 22, 23.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbli-
żenia; 9.30 Problemy kultury fi-
zycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa;
10 Kronika kulturalna; 10.15 „Pan
Tadeusz” — fragm. IV księgi w
interpretacji J. Skladana; 10.30
Zespół „Baszta”; 10.40 Nie na
marginesie; 11 Nowe nagrania ra-
diowe klavierski U. Bartkiewi-
cz; 11.35 Poradnia Rodzinna;
11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05
Czas dobrych gospodarzy; 12.25
„Czarnaśńca calusów” — fragm.
pow. Iwajły Petrowa; 12.45 Popu-
larne intermezza operowe; 13 Lu-
dzie ze społecznym mandatem;
13.10 Polonazy z XVIII i XIX wie-
ku; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 G.
Donizetti: Sceny z i akt opery
„Napój miłosny”; 14.10 Wiece-
lepie, nowoczesnie; 14.25 Muzy-

Echa naszych publikacji

Dużo myjni samochodowych ale w sferze projektów

Z przerwami, spowodowanymi awariami, działa w Poznaniu przy ulicach: Tatrzań-
skiej, Kazimierza Wielkiego, Warszawskiej i
Staroleckiej — 5 mechanicznych myjni samo-
chodów. Krytyczna ocena tej sytuacji zawar-
ta była w artykule pt. „Obyś nie musiał myć
samochodu” („Głos” z 26 stycznia br.). Na pu-
blikację tę odpowiedzeli: Wydział Samochod-
ów Rolniczych „Polmo” oraz Usługowa Spół-
dzielnia Inwalidów.

Z wyjaśnieniem wynika, że perspektywy zwie-
kszenia liczby myjni są następujące:

● w czerwcu tego roku przy zbiegu ulic Obor-
nickiej i Włocławskiej zostanie oddane do użyt-
ku Centrum Obsługi „Flata 125”, gdzie będą 2
myjni mechaniczne;

● do końca bieżącego roku powinna być od-
dana do eksploatacji myjnia na Osiedlu Jagiel-
lońskim;

● w tym roku ma się przystąpić do budowy
myjni przy ul. Wichrowej (wraz ze stacją obs-
ługi) oraz na Winogradach;

● w latach 1979-80 mają być budowane myjni
samochodowe wraz ze stacjami benzynowymi na
osiedlach: Naramowice-Piątkowo, Kłm Dębicki,
im. Kopernika i im. Świerczewskiego, a ponadto
myjni przy ul. Pułaskiego oraz na osiedlach Cze-
cha i Manifestu Lipcowego.

Jest to pokazany wykaz nowych myjni, ale
nie powinien wywoływać zbytniego optymiz-
mu. Z informacji tych wynika bowiem, że w
tym roku przybędą tylko myjni — przy ul.
Obornickiej i na Osiedlu Jagiellońskim. Po-
zostałe pozycje mieszczą się w sferze projek-
tów. Zresztą jeśli nawet zgodnie z nimi w tym
roku rozpocznie się budowę jednej czy dru-
giej placówki to — jak uczy doświadczenie —
może ona być oddana do użytku dopiero za
kilkanaście lat. Przecież Centrum obsługi przy O-

bornickiej miało być ukończone w 1976 roku,
a jedną z dwóch zakupionych kilka lat temu
przez USI myjni mechanicznych nie tylko
nie jest zainstalowana, ale nie zdołano nawet
wyszukać wykonawcy pomieszczenia mającego
powstać na Osiedlu Piastowskim. Trudno zaś
zmniejszenia deficytu tego rodzaju usług do-
patrywać się w zwiększeniu liczby myjni re-
cznych (jest ich 6, a do końca roku ma być
11) prowadzonych przez USI na parkingach.

Pozostaje zatem wzmocnić nadzór nad realiza-
cją owych pięknych planów budowy myjni
mechanicznych oraz usprawnić funkcjonowa-
nie tych, które już mamy.

„Niezadowolający stan techniczny tych urządzeń
wynika z niewystarczającego w stosunku do po-
trzeb serwisu naprawczego wykonywanego przez
producenta myjni — Fabrykę Samochodów Rolni-
czych w Poznaniu. Mimo umów zawartych z użyt-
kownikami myjni, FSR nie wywiązuje się termi-
nowo ze swoich zobowiązań, co powoduje częste,
trwające kilkanaście dni i dłużej przestoje tych
urządzeń wynikające z oczekiwań na serwis fa-
bryczny. Wielokrotne interwencje Wydziału kie-
rowanego do FSR (...) nie przynoszą skutecznego
rezultatu” — czytamy w piśmie Wydziału Han-
dlu i Usług.

Skierowane do redakcji wyjaśnienie FSR,
w związku ze styczniowym artykułem, nie za-
wiera nawet najkrótszej wzmianki na temat
części do myjni. Wiele miejsc poświęca
natomiast trudnościom w uzyskaniu szampo-
nu samochodowego polerującego („Roxol H”).
Producent tego środka — fabryka „Rokita”
w Brzegu Dolnym tłumaczy się brakiem od-
powiednich surowców. Ano, najłatwiej zna-
leźć przyczynę niedociągnięcia poza sferą
własnego działania.

M.L.

Ostatnie dni tych starych domów



Do czerwca br. mają znik-
nąć z ul. 27 Grudnia (o czym
„Głos” już informował) trzy
stare domy stojące między Tea-
trem Polskim a ul. Ratajczka-
ka. W dalszym ciągu jednak
do prac rozbiórkowych przy-
stąpić nie można, gdyż nie
wszystkie mieszkania są puste.

A czas nagli, bo oprócz wybu-
rzenia dużych kamienic trzeba
jeszcze choćby prowizorycznie
uporządkować teren po nich.
Im prędzej opustoszeją mieszk-
kania, tym większa szansa, że
wszystkie projektowane prace
w tym rejonie centrum będą

Za kilka tygodni nie pozostanie
śladu po tych starych domach.
Ich rozbiórka jest koniecznym wa-
runkiem modernizacji śródmie-
ścia. (a)

Fot. — H. Kamza

wykonane w terminie. Jak za
pewnia Wydział Gospodarki
Komunalnej i Spraw Lokalo-
wych Urzędu Miejskiego ostat-
ni lokatorzy zostaną wypro-
wadzeni do końca tego miesia-
ca. Inwestorowi — którym jest
Zarząd Dróg i Mostów — po-
zostaną więc dwa miesiące na
uporanie się z tymi robotami.

ka Haendla; 15.30 Studio Plus —
program dla dziewcząt i chłop-
ców; 16.10 Sylwetka kompozytora;
16.40 Magazyn informac.; 16.50 Ra-
dioexpress; 17 „Twarze jazzu”;
17.20 „Podróże po Polsce” — fra-
gment książki J. Iwaszkiewicza;
17.40 Rep. liter. pt. „Wspomnienie
najserdeczniejsze”; 18 „Stoleczne
aktualności muzyczne”; 18.25 Ple-
bisycy Studia „Gama”; 18.40 Śla-
dem inwestowanych miliardów;
19 Konc. wieczorny; 20 Studio Re-
laks; 20.20 Konc. polskich utwo-
rów kameralnych; 21.40 Hiszpań-
ska muzyka organowa renesansu
i baroku; 22 Promenada — prze-
gląd wydarzeń tygodnia za grani-
cą; 22.30 „Tylko tyle” — nowe
wersje J. Hartwig; 22.50 „Zona
artysty” — mag. literacki; 23.10
Muz. wokalna kompozytorów buł-
garskich; 23.35 Co słychać w świe-
cie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lu-
bi; 9 „Życie przed sobą” — odc.
pow. E. Ajara; 9.10 Hines gra
Gershwin; 9.20 Nasz rok 78;
9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35
Kiermasz płyt wytwórni Melodia;
11 „Królowie przekleń”; 12.30
11.30 w tonacji trójką; 12.25 Za-
kierownica; 13 Powtórka z rozryw-
ki; 13.50 „Aejeusz ostatni Rzymia-
ni” — odc. pow.; 14 Muzyka
dawnych mistrzów angielskich;
15.05 Nie tylko jazz — Z. Namy-
śkiński; 15.40 Rozszyfrowujmy
piosenki; 16 Rep. pt. „W takt
mazurka na Kujawach”; 16.20 Mu-
zykobranie; 16.45 Nasz rok 78;
17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Wszy-
stkie drogi prowadzą do Nash-
ville; 18.10 Polityka dla wszyst-
kich; 18.35 Czas relaksu; 19 „Róża
wiatrów” — opow. o miłości; 19.25
Aktualn. muzyczne; 19.35 Orato-
rium tygodnia „Golgota”; 19.50
„Życie przed sobą” — pow.; 20
Mini-max — czyli minimum słów,
maksimum muzyki; 20.35 Fotoplas-
tykon — „Tańczące boginki”;
21 Reminiscencje muz. „Pagan-
niana”; 22.08 Gwiazda siedmiu wie-
ków — duo gitar klasycznych
Completo; 22.15 Interdado —
aktualności; 23 Poezja Czarnej
Lądu; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10, 12,
15, 17, 19, 20, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioex-
press na dzień dobry; 8 Zespół
dla Prac. Geografia. Sem. IV.
„Klimaty kuli ziemskiej”; 8.25
Fontanny Willi d'Este nr 4 z cy-
klu Lata pielgrzymki Rok III Wło-
chy; 8.35 W kręgu spraw rodzin-
nych „Wychowanie patriotyczne”;
8.55 Muzyka; 9 Kwartet smycz-

Pisarskie dedykacje w Księgarni Literackiej

W programie trwającej obecnie
XII Wielkopolskiej Dekady Lite-
rackiej, w Księgarni im. A. Mie-
kiewicza przy ul. Lampego 13 od-
bywa się cykl spotkań autorów
z czytelnikami. Działają swoje
książki dedykować tutaj będą
Marian Orłow (godz. 15.30-16.30),
Edmund Pietrzyk (16.30-17.30),
Aleksander Wojciechowski (17.30-
18.30), a jutro — w tych samych
godzinach — kolejno: Włodzisław
Scisłowski, Czesław Chruszczew-
ski i Andrzej Górny. (kos)

Działka — nasze hobby

Ogródków wciąż przybywa

Od pierwszych dni marca
działkowicze przypuścili
szturm na sklepy z nasiona-
mi i sprzętem ogrodniczym.
Pozostało już tylko czekać na
sprzyjającą pogodę, by w o-
gródkach działkowych rozpo-
czął się wiosenny ruch. Plon
tych starań ma duże znacze-
nie nie tylko dla zaspokojenia
własnych potrzeb działkow-
ców i ich rodzin, lecz także
że wpływa na zaopatrzenie
rynku miejskiego. Na przy-
kład w roku 1976 odsprzedali
oni 10 ton agrestu i porzecz-
ki Wojewódzkiej Spółdzielni
Ogrodniczo-Pszczelarskiej.

W granicach Poznania były
w ubiegłym roku 83 pracowni-
cze ogrody działkowe z liczbą
13 747 użytkowników. Zajmo-
wały powierzchnię około 600
hektarów. Amatorów własnej
działki wciąż przybywa. Zarząd
Zieleni Miejskiej współ-
nie z Biurem Planowania
Przestrzennego pracują więc

nad lokalizacją nowych tere-
nów, co w sytuacji rozbudowy-
jącego się miasta nie jest spr-
awą łatwą. Ogrodki, które pa-
rę lat temu znajdowały się
na odległych peryferiach, obe-
cnie przybliżyły się do cen-
trum miasta. Niekiedy z po-
wodu planowej zabudowy
miejskiej trzeba było zlikwi-
dować. Rekompensatą jest wy-
znaczanie nowych terenów.

Potrzeb w tym zakresie jest
jeszcze dużo, mimo iż po-
wierzchnia ogrodów na ko-
niec roku ubiegłego zwiększy-
ła się o około 20 procent w
porównaniu ze stanem z gru-
dnia 1975. Na działki zgłosił
się w tym okresie 9 000 no-
wych kandydatów. W tym ro-
ku otrzyma je około 2 600
osób, dzięki przekazaniu przez
Zarząd Zieleni Miejskiej 124
hektarów pod nowe ogrodki.
Największy teren wyznaczono
przy ul. Złotowskiej — 53
hektarów i w Złotnikach —

44 ha; pozostałe zlokalizowa-
no w Sypniewie, Piotrowie i
Miostowie. Przy ul. Wrzesiń-
skiej wydzielono 5,5 hektara
dla pracowników Fabryki Ło-
żysk Tocznych. Ponadto u-
zgadniana jest lokalizacja dal-
szych terenów pod ogrody
działkowe, które mają być za-
gospodarowane do roku 1980.
Prawdopodobnie będzie to 200
ha w Kiekrzu-Rogierówku i
150 ha w Janikowie-Kozie-
głowych.

Wraz z wprowadzaniem no-
wych kandydatów na działki
powstają liczne problemy na
tury inwestycyjnej. Przede-
wszystkim potrzebne jest do-
prowadzenie wody, budowa
drog wewnętrznych, urządzeń
sanitarnych, a także przydzia-
ły materiałów na budowę al-
tan oraz dostawy niezbędnych
do nasadzeń drzew i krzewów
owocowych. Wszystko to wy-
maga mobilizacji i aktywności
służb Urzędu Miejskiego Po-
znania oraz instytucji i przed-
siębiorstw, związanych z dzia-
łalnością pracowniczych o-
gródków działkowych. (zd)

Przed świętami na targowiskach

Wiosnę i tak widać...

Zimna wprawdzie i śnieg czasem pada, jakby to święta gwiazd-
kowe raczej nadejść miały, a nie wielkanocne. Jednak na targo-
wiskach miejskich i placach — wiosnę widać wyraźnie. I rekwi-
zyty dla nadchodzących świąt też.

A więc całe sterty jaj („świeże, pani, z gospodarstwa, a te w
słoiku zbity się po drodze. Ale do pieczenia...”). Do przenoszenia
ich na świąteczne stoły, a potem do ozdoby — cały wybór wil-
klinowych koszyków i koszyczków. Małe, duże, kolorowe i w jed-
nym odcieniu. Zaraz obok straganów zarzucone tak charaktery-
stycznymi dla wielkanocnych świąt baziarni. Są też gałązki brzo-
zy z delikatnymi zielonymi listkami i kasztanowców, takie co to
już, już mają się zacząć rozwijać. No i zielony bukszan — do
tradycyjnego przyozdobienia świątecznych stołów, prawie tak nie-
zbędny jak maślane baranki. Sprzedaje się tu więc różne formy z
drewna do odciskania tychże. Za jedno 50 złotych można sobie
potem przygotować i ustawić na stole, choćby całe stado...

Na straganach pojawiły się też — a jakże — kurczaki. Takie
z żółtej waty na druczanych nóżkach. Idą jak woda („Trzeba ku-
pić dziecku, chociaż i tak zaraz zepsuje. No, ale jeśli taki jest
zwyczaj...”). Wzięcie mają też cukrowe i woskowe stworki pod
nazwą baranków. Są też zajace z cukru i białej czekolady. A pi-
sanki robi się teraz także bardziej praktyczne. Owszem są też i
„cepelowskie”, obciążone jedwabiem, efektowne. Ale sprzedaje
się na straganach głównie plastikowe — wielorazowego użytku.
Bo to i umyć można i nie stłucze się, jak pierwsze lepsze jajko.

Chrzan w słoikach („Z octem i bez octu. Ale stołeczek proszę
przynieść”), w korzeniach, chorągiewki świąteczne, kwiaty, zie-
leń — wszystko to tak tradycyjnie związane jest ze świątecznym
kalendarem, że pojawia się co roku — bez względu na to czy
jest prawdziwa wiosna, czy nie. (len)

Dodatkowe pociągi z Poznania

Do wczoraj na poznańskim
Dworcu Głównym PKP nie
notowano jeszcze zwiększone-
go ruchu przedświątecznego,
choć przy kasach z przed-
sprzedaży biletów ustawiało
się więcej klientów niż w po-
przednie dni. Dzisiaj jednak
spodziewane jest znaczne oży-
wienie ruchu, spowodowane
rozpoczynającymi się wakacja-
mi młodzieży szkolnej.

Według zapewnienia kierow-
ni twa Dworca, wszystkie kasy
otrzymały wzmocnioną obs-
ługę, dzięki czemu chce się przy-
spieszyć sprzedaż biletów.
Sprawne są też wszystkie
automaty, z których można
nabyć bilety do stacji w pro-
mieniu 50 km od Poznania.
Od kilku dni rozpoczęto także

przedsprzedaż biletów do miej-
scowości w promieniu 100 km.

Największego ruchu podró-
żnych oczekuje się w piątek i
w sobotę — przewinąć się ma
w te dni przez pomieszczenia
dworcowe około 100 000 ludzi,
a więc dwukrotnie więcej niż
w zwykłe dni robocze. Właś-
nie na piątek i sobotę prze-
widziano kilka pociągów do-
datkowych, które odjadą z Po-
znania do Białegostoku, Kielc,
Krakowa i Szczecina. Także
w dni poświęcone zaplano-
wano pociągi dodatkowe, o
których szczegółowo dowie-
dzieć się można w informacji
kolejowej.

„Warta” i „Wielkopole”
kursować będą w najbliższych
dniach i powiększonymi zesta-
wami wagonów. (bop)

77” — relacje naukowców i stu-
dentów; 22.50 Taniec hiszpański
c-moll.

Wiadomości: 12, 13, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — R-TVSS —
Język polski (sem. 4) — W. Rey-
mont: „Chłopi” (powt.); 6.30 —
R-TVSS — Matematyka (sem. 4);
„Kąt dwóch wektorów” (powt.);
9 — Teleferie: „Trza pełna pnia-
ny” — film fab. prod. radz. (ko-
media); 10.30 — „Święto pieczone-
go ziemniaka” — film fab. prod.
radz. (wojenny, powt.); 12.15 —
„Decyzje piętnastolatów”; 12.45
— R-TVSS — Język polski (sem.
2); „Sonety krymskie”; 13.25 —
R-TVSS — Fizyka (sem. 2); „Wła-
ściwości ciał stałych”; 15 — Me-
lodie — koncert; 15.30 — Turysty-
ka i wypoczynek (kol.); 16 —
Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiek-
tyw”; 16.30 — „Ekrany z bratkiem”
— film fab. prod. TP, odc. 6 pt. „Be-
dziecie go mieli” (kol.); 17.55 —
„Niebieskie berety” — rep. woj-
skowy (kol.); 18.15 — „Konkurs”
— rep. muzyczny (kol.); 18.50 —
Radzimy rolnikom (kol.); 19 —
Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Słodka; 19.30 — Wie-
czór z dziennikiem (kol.); 20.30 —

„Komisarz Maigret” — „Gospoda
za dwa grosze” — franc. film kry-
minalny (kol.); 22.20 — „Pegaz”
(kol.); 23.05 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16 — Dla młodych
widzów — „A x M”. Program z
cyklu: „Młodość, miłość, małżeń-
stwo, macierzyństwo” o przyjaźni
w wieku szkolnym; 16.30 — „Mam
pomysł” — program public. (kol.);
17 — Ocalić od zapomnienia:
„Wspomnij moje imię...” — przed-
stawienie mniej znanych miejsc
związanych z pobytami i twórczo-
ścią F. Chopina; 17.30 — Studio
Sport — wokół stadionów (kol.);
18 — Ekran reporterów: „Cypr
— podzielona wyspa” (kol.); 19 —
„Teleskop”; 19.20 — Dobranoc dla
najmłodszych (kol.); 19.30 — Wie-
czór z dziennikiem (kol.); 20.30 —
NURT — „Język polski”. Wykład
doc. dr Haliny Mystkowskiej
(powt.); 21 — NURT — „Psy-
chologiczne podstawy procesu na-
uczania i uczenia się”. Wykład
prof. dr. Ziemowita Włodarskiego
(powt.); 21.30 — NURT — „Wy-
korzystanie podręczników w pra-
cy w szkole”. Wykład prof. dr.
Leona Lejki (powt.); 22 — 24 go-
dziny (kol.); 22.10 — Studio Sport
— mistrzostwa świata w hokeju
na lodzie grupa „B” — sprawozda-
nie z meczu Polska — Włochy
(kol.); 22.50 — „Chłopi” — film
fab. prod. TP, odc. pt. „Powroty”.